

# Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

## MAGAZYN

Nr 128 (3983)

30. — 31. V. 1964 r.

Cena 70 gr

## Wł. Gomułka i A. Zawadzki delegatami śląskiej organizacji PZPR na IV Zjazd partii

- ★ Zakończenie konferencji wojewódzkiej w Katowicach
- ★ Przemówienie Władysława Gomułki
- ★ Obrady konferencji w Bydgoszczy, Poznaniu i Łodzi
- ★ W sobotę początek konferencji w dalszych siedmiu województwach

WARSZAWA (PAP). — W piątek zakończyła 2-dniowe obrady konferencja wojewódzka PZPR w Katowicach, a rozpoczęły obrady

konferencje w Bydgoszczy, Poznaniu i Łodzi.

W trakcie obrad konferencji wojewódzkiej w Katowicach przemówienie wygłosił I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka. Konferencja dokonała podsumowania dotychczasowego przebiegu dyskusji przedzjazdowej, nakreśliła wytyczne dalszego rozwoju Śląska oraz wybrała delegatów na IV Zjazd partii. Wśród nich znajduje się I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka oraz członek Biura Politycznego KC i przewodniczący Rady Państwa — Aleksander Zawadzki.

dzi rozpoczęła się dyskusja, która będzie kontynuowana w sobotę.

W sobotę rozpoczynają obrady konferencje wojewódzkie w Krakowie, Łodzi (województwo), Lublinie, Opolu, Zielonej Górze, Rzeszowie i Warszawie (województwo).

## Rozmowa A. Rapackiego z labourzystami brytyjskimi

WARSZAWA (PAP). — Przebywający w Polsce Patrick Ch. Gordon Walker — poseł Labour Party, rzecznik do spraw polityki zagranicznej w labourzystowskim „gabiniecie cieni” oraz David H. Ennals — kierownik wydziału zagranicznego Labour Party — odbyli w dniu 29 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych rozmowę z ministrem Spraw Zagranicznych PRL A. Rapackim. W rozmowie uczestniczył wiceminister J. Wieniewicz.

Goście brytyjscy opuszczają Polskę 30 bm. udając się samolotem do Moskwy.

W konferencji w Bydgoszczy bierze udział członek Biura Politycznego KC, przewodniczący Komisji Planowania — Stefan Jędrzychowski, w Łodzi — członek Biura Politycznego KC, przewodniczący CRZZ — Ignacy Łoga-Sowiński, a w Poznaniu — członek Biura Politycznego KC, marszałek Polski — Marian Spychalski.

W pierwszym dniu obrad nad referatami wygłoszonymi przez I sekretarzy Komitetów Wojewódzkich i sekretarza KM Łodzi: Mariana Miśkiewicza w Bydgoszczy, Jana Szydłaka w Poznaniu i Michałiny Tatarówny - Majkowskiej w Ło-

## Walter Ulbricht przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP). — W piątek przybył z oficjalną wizytą do Związku Radzieckiego przewodniczący Rady Państwa NRD i pierwszy sekretarz KC SED, Walter Ulbricht.

Na lotnisku Wnukowo Waltera Ulbrichta i towarzyszących mu czołowych działaczy państwowych i społecznych NRD powitał premier Nikita Chruszczow.

Podczas pobytu w ZSRR, który będzie trwał do 13 czerwca, Walter Ulbricht zamierza odbyć podróż po Syberii.



W PONIEDZIAŁEK MOJE ŚWIĘTO - DZIEŃ DZIECKA!

Fot. Z. Zaremba

## PROPAGANDA PARTYJNA a świadomość społeczna

WALENTY AWIER

kierownik Wydziału Propagandy  
KW PZPR w Białymstoku

Rozwinięcie szerokiej ofensywy ideologicznej w celu pogłębienia świadomości i moralności socjalistycznej członków partii i bezpartyjnych, jest ważnym elementem i integralną częścią składową trwającej dyskusji przedzjazdowej i kampanii obchodów XX-lecia Polski Ludowej.

W dziedzinie kształtowania socjalistycznej świadomości i moralności nasza wojewódzka organizacja partyjna ma znaczny dorobek, wiele doświadczenia i skutecznych form pracy. W bieżącym roku szkoleniowym pracuje 1540 zespołów szkoleniowych partyjnych, w tym 886 na wsi, 654 — w mieście. W stosunku do paru poprzednich lat jest to wzrost o ponad 50 procent, z tym, że największą grupę szkoleniową przybyło na wsi.

Znaczenie szybciej niż ilość zespołów rosta liczba uczestników szkolenia i osiągnięta ona w tym roku ponad 35 tys. osób. Systematycznie rozszerza się zasięg pracy odczytowej. W roku szkoleniowym 1960—1961 tylko lektorzy KP i KW wygłosili 2.776 odczytów i pogadanek. W bieżącym roku odczytów wygłoszono ponad 3.200 odczytów. Obok pracy lektorów KW i KP szeroka praca odczytowa także prowadziły i nadal z powodzeniem prowadzą TWP, TPP-R, TSS i inne organizacje.

Mamy również coraz więcej różnorodnych i nowoczesnych środków oddziaływania na świadomość i postawę społeczeństwa. Wymienia tu tylko prasę, radio i telewizję. Oprócz tego, co prawda z trudem, ale rozwijają się formy propagandy wizualnej. Świadczą o tym rozwój tej pracy w Białostockich Zakładach Przemysłu Bawełnianego w Fastach, w Fabryce Przyrządów i Uchwytów, a także w innych zakładach i przedsiębiorstwach oraz instytucjach.

Realizacja wytycznych XIII Plenum KC znacznie ożywiła tętno życia ideologicznego w naszych organizacjach partyjnych i spogłogowała ich oddziaływanie ideologiczne i polityczne na zewnątrz.

Poszukiwanie nowych form działalności ideowo-politycznej doprowadziło do powstania Społecznych Ośrodków Propagandy Partyjnej. Działa ich w województwie 67. Skupiły one wokół siebie ponad 520 akty-

wistów gromadzkich spośród inteligencji wiejskiej, chłopów i pracowników umysłowych. W 13 powiatach, przy Społecznych Ośrodkach Propagandy Partyjnej istnieją grupy prelegentów skupiające ponad 220 prelegentów terenowych. Działalność ośrodków daleko wykracza poza tradycyjną działalność szkoleniową i odczytową. Stają się one coraz bardziej społecznymi placówkami zajmującymi się organizowaniem, koordynowaniem i inspirowaniem całości kształtu działalności ideowo-wychowawczej i kulturalno - oświatowej na swoim terenie.

Jak wykazała dyskusja przedzjazdowa w organizacjach partyjnych, na powiatowych konferencjach i Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej, w dziedzinie kształtowania socjalistycznej świadomości i moralności naszego społeczeństwa mamy jeszcze wiele do zrobienia. Wiele możliwości i środków w tej dziedzinie nie zostało w pełni wykorzystanych i uruchomionych. Również charakter naszej pracy ideologicznej, politycznej, propagandowej nie zawsze odpowiada aktualnym wymogom i potrzebom niektórych określonych środowisk, jak również konkretnym zadaniom realizowanym przez organizacje i instancje partyjne.

Jedną z przyczyn słabości i zahamowań w pracy ideologicznej jest występujące jeszcze niezrozumienie związku i wzajemnego oddziaływania między ideologią a ekonomiką.

Warto w związku z tym, prowadząc dyskusję przedzjazdową, przypomnieć niektóre podstawowe myśli XIII Plenum KC w tej sprawie.

„Socjalistyczne stosunki produkcji i uspołeczniona gospodarka — mówił tow. Gomułka — rozwijają się w ścisłym związku ze stanem świadomości społecznej. Jeżeli szerokie rzesze narodu zdają sobie sprawę z sytuacji kraju, jeśli prawidłowo widzą drogi wiodące naprzód, — na wyższy szczebel rozwoju gospodarczego, społecznego i cywilizacyjnego jeśli zdają sobie sprawę z historycznych interesów narodu, jego potrzeb i środków zabezpieczających jego niepodległość — rozwój — to ta świadomość staje się potężną, materialną siłą

Ciąg dalszy na str. 3

## 24 GODZ. NA ŚWIECIE

■ W WIELU MIASTACH cypryjskich odbyły się antybrytyjskie manifestacje greckich mieszkańców wyspy. Uczestnicy demonstracji protestowali przeciwko udzielaniu pomocy wojskowej ekstremistom tureckim przez wojska brytyjskie na Cyprze. Jak oświadczył minister spraw wewnętrznych Cypru Jeorjadis, broń, którą znaleziono u żołnierza brytyjskiego była pochodzenia amerykańskiego i była własnością wojsk NATO. Broń tę aresztowany żołnierz próbował dostarczyć Turkom cypryjskim.

■ RZĄD CZECHOSŁOWACKI przekazał rządowi państw — członków paktu atlantyckiego notę w związku z planami utworzenia wielostronnych sił nuklearnych NATO. Nota podkreśla, że wysiłki mające na celu realizację tego projektu wzmagają się głównie z inicjatywy NRF, której udział w wielostronnych siłach nuklearnych daje możliwość osiągnięcia własnych celów militarystycznych.

■ W GORACH RADFAN na północ od Adenu trwają nadal zacięte walki wojsk brytyjskich z powstańcami arabskimi. W czwartek w walkach tych trzech żołnierzy brytyjskich zostało rannych.

■ W SZKOCKIEJ MIEJSCOWOŚCI Aberdeen już ponad 100 osób zapadło na tyfus w wyniku epidemii, która wybuchła tam tydzień temu.

■ DO MADRYTU przybył z oficjalną wizytą francuski minister spraw zagranicznych, Couve de Murville. Jest to pierwsza w ciągu 25 lat frankistowskiej władzy w Hiszpanii, wizyta ministra spraw zagranicznych Francji.

■ WYSTRZELENIE RAKIETY „Blue Streak”, które miało nastąpić z Woomera na pustyni w południowej Australii, zostało przełożone w czwartek na przyszły wtorek.

Jest to już trzecie odroczenie startu rakiety, która za 2 lata umieścić ma na orbicie okołoziemskiej sztuczny satelitę skonstruowanego wspólnie przez W. Brytanię, Francję i Niemcy zachodnie.

■ NA BERLIŃSKIM LOTNISKU Schoenefeld wylądował po raz pierwszy samolot kubańskich pasażerskich linii lotniczych „Cubana de Aviacion”. Przywiózł on z Hawany do NRD 32 turystów kubańskich.

Lot z Hawany do Berlina trwał 18 godzin.



Okryte kwieciami drzewa zwiastują nadejście lata.

CAF — fot. Wołoszczuk

## Współpraca krajów RWPG w dziedzinie przemysłu spożywczego

SOFIA (PAP) — W dniach od 19 do 25 bm. odbyło się w Warnie drugie posiedzenie stałej Komisji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej do spraw przemysłu spożywczego.

Komisja podjęła uchwałę w sprawie zorganizowania pracy w dziedzinie koordynacji planów rozwoju przemysłu spożywczego krajów członkowskich RWPG na okres 1966—1970.

## Możliwość przeniesienia kwatery NATO do Luksemburga

BONN (PAP) — Biuletyn socjaldemokratyczny (SPD) „Parlamentarisches Politisches Presseblatt” podaje, iż w tonie NATO rozważana jest obecnie — w związku z omawianiem planów reformy tego układu militarnego — myśl skoncentrowania wojskowej i politycznej kwatery głównej paktu antyckiego na terenie Luksemburga. Dotąd kwatery te mają swoje siedziby w Paryżu i Waszyngtonie.

## Zeznania świadka polskiego

### Około 30 tysięcy ludzi zabito w Oświęcimiu fenolem

FRANKFURT N/MESEM (PAP) — Korespondent PAP, red. Roszkowski donosi: w piątek, 29 bm. odbyło się 50 posiedzenie sądu we Frankfurcie n/Mezem rozpatrującego sprawę przeciwko 21 sprawcom z obozu oświęcimskiego. Zeznawał kolejny świadek polski, profesor medycyny z Krakowa dr Władysław Felkiel, więzień z Oświęcimia w okresie 1940—1944. Mówił on szczegółowo o mordowaniu więźniów przy pomocy gazów obozowych. Zeznawał również świadek polski, profesor medycyny z Krakowa dr Władysław Felkiel, więzień z Oświęcimia w okresie 1940—1944. Mówił on szczegółowo o mordowaniu więźniów przy pomocy gazów obozowych. Zeznawał również świadek polski, profesor medycyny z Krakowa dr Władysław Felkiel, więzień z Oświęcimia w okresie 1940—1944. Mówił on szczegółowo o mordowaniu więźniów przy pomocy gazów obozowych.

## Zbrodniarz na wolności

BONN (PAP) — Sąd przysięgłych w Hanowerze orzekł wyłączenie na wolność b. oficera SS, Paula Maasa, który w kwietniu 1945 roku wydał rozkaz rozstrzelania kilku więźniów obozu koncentracyjnego, którzy oparli się na podległym mu oddziałowi. Sąd skazał na więzienie oskarżonego za „współudział w morderstwie” na trzy i pół roku więzienia, zaliczył mu jednak na poczet karz arest śledczy, w którym Maas przebywał przez 3 lata i 8 miesięcy.

## Strajk w Casablance

RABAT (PAP) — Tysiące robotników w Casablance przeprowadziło w piątek strajk na apel marokańskich związków zawodowych, protestując przeciwko gospodarce i socjalnej polityce rządu.

## Kalendarzyk imprez sportowych

**SOBOTA**  
Piłka nożna — Stadion Miejski w Augustowie — dalszy ciąg półfinałowego turnieju piłki nożnej o mistrzostwo Polski. Grają: Lublin — Warszawa i MKS Augustów — Olsztyn.  
Godz. 16 — Stadion Miejski w Białymstoku — szóstki tenisowe mistrzostwa okręgu juniorów (indywidualnie).  
Piłka nożna — Godz. 17 — Bolisko Ogniska w Białymstoku — Godz. 17 — Stadion III ligi Ognisko — Włókniarz Białystok.

## India będzie kierować się zasadami Nehru

Oświadczenie premiera Nandy  
DELHI (PAP) — Przemawiając w piątek w Izbie Ludowej parlamentu indyjskiego pełniący obowiązki premiera, Gwalnar Nanda, oświadczył, że „wielkie zasady, jakimi kierował się Nehru, oraz polityka wewnętrzna i zagraniczna opierająca się na tych zasadach będą nadal stanowiły podstawę credo polityczne Indii”.

Nanda zapowiedział do członków parlamentu, aby poświęcili wszystkie swe siły sprawie osiągnięcia celów wytyczonych w konstytucji, co „będzie najlepszą formą złozenia holdu pamięci Jawaharlala Nehru”.

Przemawiając w imieniu Komunistycznej Partii Indii członek Izby Ludowej, Mukerji zapewnił rząd Indii, że jeśli będzie on kontynuował politykę zmarłego premiera, to może liczyć na całkowite poparcie ze strony partii komunistycznej. Jeśli reakcja zechce wykorzystać zgon Nehru dla osiągnięcia swych celów — podkreślił mowa — to zostanie ona rozgromiona.

DELHI (PAP) — Izba Ludowa parlamentu indyjskiego uchwałała jednogłośnie 29 bm. rezolucję, w której wyraża głęboki żal z powodu

## Polscy naukowcy na jeździe chirurgów w Bukareszcie

BUKARESZT (PAP) — W czwartek 28 bm. rozpoczął się w Bukareszcie kongres chirurgów, w którym uczestniczą wybitni specjaliści z około 20 krajów, w tym 6 z Polski. Wielkie zainteresowanie uczestników obrad wywołały szczególnie referaty prof. dr Jana Królewskiego z Poznania oraz prof. dr Jana Molla z Łodzi. Pierwszym z nich — prekursor nowych metod zwalczania chorób układu krążenia przy pomocy zabiegów chirurgicznych, wygłosił odczyt ilustrowany filmem o perspektywach rozwoju sztucznego krążenia przy użyciu aparatu Jęzo własnej konstrukcji. Również referat prof. Molla, omawiający wyniki dokonanych przez niego 104 operacji na otwartym sercu przy użyciu sztucznego płucno-serca własnej konstrukcji, wzbudził wielkie zainteresowanie i żywą dyskusję.

## 35 proc. terytorium Gwiney portugalskiej w rękach partyzantów

PARYŻ (PAP) — Jak oświadczył w wywiadzie udzielonym paryskiemu korespondentowi senegalskiego tygodnika „Unité Africaine” sekretarz generalny Afrykańskiej Partii Walki o Niepodległość Gwiney portugalskiej i Wysp Zielonego Przylądka, Amílcar Cabral, w chwili obecnej 35 procent terytorium Gwiney portugalskiej znajduje się w rękach partyzantów.

## Torturowanie więźniów na wyspie Robben

LONDYN (PAP) — Czasopismo południowoafrykańskie „Contact” relacjonuje wypowiedzi niektórych więźniów, którym udało się wydostać z więzienia na wyspie Robben znajdującej się w pobliżu Kapsztadu.  
Służba więzienna — opowiedzieli więźniowie — wiąże aresztowanych ręce i nogi, a następnie przepuszcza przez nich prąd elektryczny. Po tych torturach często więźniowie są jeszcze potwornie bici.  
W więzieniu na Robben znajduje się około tysiąca więźniów politycznych włącznie tam za to, że występowali przeciwko rasizmowi i polityce apartheidu.

NIEDZIELA  
Piłka nożna — Godz. 9 — Stadion Miejski w Augustowie. Dokończony półfinałowy turniej piłki nożnej o mistrzostwo Polski. Grają: Olsztyn — Lublin i MKS Augustów — Warszawa.  
Godz. 11 — Stadion Miejski w Białymstoku — II dzień lekkoatletycznych mistrzostw okręgu juniorów.  
Piłka nożna — Mece o mistrzostwo III ligi (początek spotkania o godz. 17): Sokół — Husar, Skra — ZKS, Wigry — LKS, Mazur — Orzeł, Tur — Gwardia.

Wycieczki PTK  
PTK organizuje w niedzielę 3 wycieczki: dla posiadaczy rowerów i dla piechurów. Szczegółowe informacje uzyska PTK (Białystok, Lipowa 15, tel. 53-53).

## Rozstrzelanie 4 kontrewolucjonistów kubańskich

HAWANA (PAP) — Bułgarska kompania groźberek pod adresem Kuby prowadzona w ciągu ostatnich tygodni przez kontrewolucyjną emigrację kubańską, której przywódcę zapowiadali „nową fazę walki przeciwko Fidelowi Castro”, przyniosła już pierwsze, gorzkie dla nich rezultaty: wyrok śmierci wykonany 27 bm. na czterech uzbrojonych kontrewolucjonistach, którzy usiłowali przedostać się na Kubę. Wywercaeni zostali ujęci przez żołnierzy straży granicznej w trakcie próby wyładowania na północnym wybrzeżu prowincji Las Villas. Według ich własnych zeznań wyruszyli oni kutrem uzbioronym w 20 mm działka z portu w Miami. Znalazłszy się w portzaku wyrzucili broń za burtę.

## Czombe znów kompletuje armię

LONDYN (PAP) — Były karyk Katangi, Czombe, znów próbuje stworzyć armię, przy pomocy której usiłował zdobyć Katanę od Republiki Kongijskiej. Agenci Czombe, według doniesień poludniowoafrykańskiego dziennika „Sunday Times”, wzięli w Republice Południowoafrykańskiej najemników, go zandarmieri, której częścią po cieście Czombe pozostała w Katanie, zaś część ukryła się na terytorium Angoli.

## Oswald nie był zabójcą Kennedy'ego

— stwierdza młody adwokat nowojorski

PARYŻ (PAP) — Młody adwokat nowojorski, Mark Lane, zajmujący się na własną rękę sprawą zabójstwa prezydenta Kennedy'ego, wystąpił w czwartek na konferencji prasowej w Paryżu, jeszcze raz podważając oficjalną wersję policyjną, że zabójcą prezydenta Kennedy'ego był Lee Harvey Oswald.

## Ruby demoluje celę więzienną

NOWY JORK (PAP) — Szeryf w Dallas, Bill Decker, oświadczył, że zabójca Oswalda, Jack Ruby, potulkił w czwartek w celi swe okulary, a następnie rozbił tamto narzędzie na drobne spłuwaczki. Strażnik obezwładnił młotającego się po celi Ruby'ego.

## 8 lat więzienia dla agentki wywiadu zachodniemieckiego

WARSZAWA (PAP) — 29 bm. przed Sądem Warszawskiego Okręgu Wojskowego zakończył się proces przeciwko agentce zachodniemieckiego wywiadu Hildegardie Artke.  
Zeznania oskarżonej i świadków złożone w toku rozprawy oraz przedłożone są dowody rzeczowe potwierdziły, że Artke zarzuty zawarte w akcie oskarżenia — była pracownicą WSK w Świdniku — podczas pobytu u krewnych w Bottrup i Castrop-Rauxel w Westfalii została zwabiona do współpracy z wywiadem zachodniemieckim.  
Artke została aresztowana w chwili sporządzania meldunku szpiegowskiego. W jej mieszkaniu policjanci znaleźli kompletne wyposażenie szpiegowskie — instrukcje, szlify, chemikalia do tajności, a także brudnopisy meldunków oraz korespondencję z ośrodka wywiadu.  
Sąd skazał Hildegardę Artke na karę 8 lat więzienia oraz utratę praw publicznych i obywatelskich praw honorowych na okres lat czterech.

## POGODA

W SOBOTE — zachmurzenie umiarkowane, okresami duże, z możliwością przelotnych opadów. Temperatura powietrza 18—20 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków północnych.  
W NIEDZIELĘ — zachmurzenie umiarkowane, chłodniej.

## Wokół sytuacji w Azji południowo-wschodniej

■ PREZYDENT JOHNSON ZWOLUJE NARADĘ ■ RUSK JEDZIE DO SJAJMU

WASZYNGTON (PAP) — Prezydent Johnson — jak podaje Biały Dom — zwołuje naradę w Honolulu (Hawaje), na której omówiona ma być sytuacja w południowo-wschodniej Azji. W naradzie, która rozpocznie się i czwartku, wezmą udział: sekretarz Stanu USA, Rusk, ambasador Stanów Zjednoczonych w Wietnamie poludniowym, Lodge, minister obrony, McNamara, szef grupy połączonych sztabów, Taylor i in.

## Von Pappen otrzymał rentę

BONN (PAP) — Trybunał administracyjny Badenii-Wirtembergu w Mannheim przyznał b. wicekanclerzowi III Rzeszy Franzowi von Pappenowi stałą rentę, z mocą obowiązującą weterozerca 1957 roku. Von Pappen, który był jednym z oskarżonych w norymberskim procesie zbrodniarzy wojennych wystąpił z żądaniem przyznania mu renty już w roku 1947, jednakże dotychczas rząd Badenii-Wirtembergii odmawiał zadośćuczynienia tym żądaniem.

## W SKRÓCIE

■ STANY ZJEDNOCZONE postanowiły wycofać z międzynarodowego funduszu monetarnego równowartość 125 milionów dolarów, we frankach francuskich i markach zachodniemieckich aby zwiększyć swe zapasy złota.  
■ GRECKA LEWICA DEMOKRATYCZNA (EDA) oficjalnie przedłożyła pod obrady parlamentu sprawę legalizacji Komunistycznej Partii Grecji.  
■ IDAC WZDZIAŁ PRZECIWKI RZĘKI Studniey — 12-letni Kazimierz Redowski z Mińska zabił w tej formie dorobkowskiego dwuletnia Bożenę Korwel. Dziewczynka zaszła tonąc. Zdziałny chłopiec popisał się morderstwem z pomocą i uratował ją przed utonięciem.

## Oswald nie był zabójcą Kennedy'ego

— stwierdza młody adwokat nowojorski

Wien. Jestem skądinąd pewien, że zarówno komisja Warren, jak i ta część policyj, która zajęła się sprawą zabójstwa Kennedy'ego, również o tym wiedziały”.

## Tragiczna śmierć pięciu chłopców

OLSZTYN (PAP) — W czwartek wieczorem 5-ciu chłopców ze wsi Fitowo kąpało się w rzeci Osie w miejscowości Biskupiec w roku ołsztyńskim. W rzecę znaleźli dość dużą skrzynkę, którą usiłowali otworzyć. W pewnej chwili skrzynka eksplodowała. Ładunek materiału wybuchowego był tak duży, że wszyscy chłopcy ponieśli śmierć na miejscu. Ofiarami wypadku są trzej bracia Chelchowscy, 11-letni Wiesław, 9-letni Grzegorz i 6-letni Jan oraz dwóch braci Kowalkowskich 11-letni Krzysztof i 9-letni Jan.

## Już 185 osób utonęło

WARSZAWA (PAP) — Wciąż jeszcze, mimo apeli, wezwań i ostrzeżeń — lekomyślność i nieostrożność przynosiła tragiczne rezultaty.  
Jak wynika z danych Komendy Głównej MO — od początku bieżącego roku w rzekach, stawach i jeziorach na terenie kraju utonęło już 185 osób — w przeważającej części młodzież i dzieci.

## W setną rocznicę urodzin FELIKS KON

### Błogosławieństwo Pawła VI dla „Ziomkostwa Ślązaków

30 maja mia setną rocznicę urodzin Feliksa Kona, wybitnego działacza rewolucyjnego, znakomitego publicyście.  
Feliks Kon, już jako uczeń warszawskiego gimnazjum, znajduje drogę do samokształcenia w kolekcjach socjalistycznych, a jako student trafia w 1892 roku do pierwszorzecznej partii polskiej — „Proletariatu”. Feliks Kon, bliski współpracownik przywódcy partii, Ludwika Waryńskiego, zostaje szybko przez policję zdekonspirowany. Oskarżony o przynależność do Komitetu Centralnego, podburzanie przeciw caratowi, organizowanie robotników Warszawy, Łodzi i Białegostoku, o udział w redagowaniu i kolportażu nielegalnej literatury, współorganizowanie zamachu na prokuratora Sądu Warszawskiego zostaje skazany na więzienie katorżowe i zesłanie. Oczekuje na zsyłkę w Cytadeli Warszawskiej. W jej murach przebywają wówczas skazani na śmierć działacze i członkowie „Proletariatu” — Kunicki, Smausz, Pietrusiński i Ossowski



W ośrodku wypoczynkowym w Zalesiu Górnym koło Warszawy — tłumy plażowiczów. Oby lato i nadal było takie ładne jak dotychczas. CAF fot. Chmielewski

Twórczość białostockich poetów, artystów i muzyków zaprezentował ostatnio w czasie specjalnego, eksperymentalnego wieczoru Wojewódzki Dom Kultury w Białymstoku. Artorki Grzegorz Galinśki i Miłoch Maszyński czytali wiersze Teodusza Sokoła, Aleksandra Kabzura i Antoniego Masłowieckiego. Komentował je i omawiał krytyk literacki z tygodnika „Wzrost” z Piotra Kuncewicz. Oprawę poezji stanowił natomiast muzyka oraz obrazy plastyczne Doroty i Jerzego Zabłockich, sławomulcem postęgu w naszym rolnictwie. Stąd też nasze wysiłki w pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej koncentrują się wokół następujących problemów:

## KRONIKA KULTURALNA

Po pierwsze — wiele uwagi poświęcamy w pracy masowo-politycznej obchodom XX-lecia Polski Ludowej. Obchody te dają nam okazję do konfrontacji naszego dorobku z okresem przedwojennej Polski burżuazyjnej. Konfrontacja taka jest najlepszym dowodem słusności wyboru drogi socjalistycznego rozwoju kraju. Przemawia ona za słusnością decyzji i koncepcji politycznych PPR, która w tych pierwszych powojennych latach prowadziła walkę o socjalistyczną Polskę. W obchodach XX-lecia Polski Ludowej podkreślamy ogrom wysiłku partii i całego społeczeństwa wiozonego w dokonanie przemian, którymi się chlubiemy. Sięgamy przy tym do trudnych, powojennych lat, przypominamy sytuację z jakiej startowaliśmy, wracamy pamięcią do czasów ostrej, zbrojnej walki z reakcyjnym podziemiem. Taka konfrontacja budzi refleksje, przemawia na korzyść partii i jej sprawdzoną historycznie drogą.

Po drugie — nasza praca propagandowa zmierza do popularyzacji wśród społeczeństwa założeń przyszłego planu pięcioletniego na lata 1966—1970 oraz zadań gospodarczych dwu ostatnich lat obecnej pięcioletki. Chodzi tu bowiem nie tylko o wyliczenie zadań, ale przede wszystkim o to, by utrwalił ogólnospołeczne przekonanie o życiowej konieczności realizacji tych zadań. Chodzi także o wykazanie, że są one warunkiem dalszego postępu naszego kraju, poprawy naszych warunków życia.

Wreszcie trzecim kierunkiem pracy ideowo-wychowawczej jest umocnienie w świadomości społecznej przekonania o kierownictwie partii w naszym narodzie. Umocnienie przekonania o jednoci celów partii i społeczeństwa jako że program partii, riaczka”. Wiza polskiej szkoły, dostępnej dla wszystkich, mogła zostać urzeczywistniona dopiero w wiele, wiele lat później — w Polsce Ludowej.

Jakkolwiek Feliks Kon staje się działaczem partyjnym i państwowym Republiki Ukraińskiej i od 1920 roku nigdy już nie udaje się na przybłąd do Polski, jego kontakty ze sprawami polskimi jest zawsze bardzo bliski. Blisko są mu sprawy polskiego ruchu robotniczego wówczas, kiedy od 1922 roku jest sekretarzem Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej; blisko są mu kiedy pisze o nich w prasie polskiej wychodzącej w ZSR — w „Trybunie Radzieckiej”, „Swiecie”, „Głosie Krynawskiej”, a po wybuchu drugiej wojny światowej w „Widokregach”.

Na kilka zaledwie dni przed śmiercią, w lipcu 1941 roku, Feliks Kon w ostatnim artykule wraca myślą do „Polski”. Artykuł „Polska pod knutem hitlerowskim” zamieszczony na łamach „Widokregów”, konczy znamienymi słowami: „Toczą się boje”. Rozstrzyga się los Hitlera. W tej walce weźmie udział i naród polski, ramię w ramię z narodem rosyjskim. Wspólnymi siłami wróg będzie pokonany i ludzkość zostanie wyzwolona od krwawej zmyry hitleryzmu”.

W 1920 roku Kon, razem z Feliksem Dzierżyńskim i Julianem Marchlewskim stanął na czele Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski. Z tego okresu pochodzi jego głośny artykuł zamieszczony w „Gońcu Czerwonym” pt. „Szkoła Proleta-

ciąg dalszy ze str. 1  
i dźwięnią ogólnego postępu”. Te problemy akcentował także tow. W. Gomułka w swoim wystąpieniu podczas Woiwędzkiej Konferencji Partyjnej w Białymstoku.

Potrzebne jest nam pełne zrozumienie głębokiego sensu tej myśli i powszechne stosowanie wniosków z niej płynących w codziennej praktyce naszych instytucji i organizacji partyjnych, w pracy każdego członka partii, każdego działacza państwowego i gospodarczego.

Zrozumienie i wprowadzenie w czyn tej myśli zadeyduje w niemałym stopniu o rezultatach dyskusji przedzjazdowej, o efektach ideowych i politycznych kampanii obchodów XX-lecia Polski Ludowej. Wynika z tego bowiem wniosek, że fakt, iż centralnym problemem — osią dyskusji przedzjazdowej jest ekonomika, w nczynie nie umniejsza znaczenia pracy ideologicznej i politycznej, naszej troski o socjalistyczną świadomość i moralność społeczeństwa.

Przeciwie — w zakresie pracy ideowo-wychowawczej stoją przed nami większe, bardziej złożone i odpowiedzialne zadania. Dążymy aby nasza działalność ideowo-wychowawcza bardziej służyła rozwiązywaniu stojących przed krajem i województwem problemów i zadań gospodarczego rozwoju. Szczególnie musimy w naszej pracy wychowawczej szerzej, gruntownie i skutecznie zwalczać konserwatyzm, zwłaszcza w środowiskach wiejskich, jest on hańcącym postęgu w naszym rolnictwie. Stąd też nasze wysiłki w pracy ideowo-wychowawczej i propagandowej koncentrują się wokół następujących problemów:

Po pierwsze — wiele uwagi poświęcamy w pracy masowo-politycznej obchodom XX-lecia Polski Ludowej. Obchody te dają nam okazję do konfrontacji naszego dorobku z okresem przedwojennej Polski burżuazyjnej. Konfrontacja taka jest najlepszym dowodem słusności wyboru drogi socjalistycznego rozwoju kraju. Przemawia ona za słusnością decyzji i koncepcji politycznych PPR, która w tych pierwszych powojennych latach prowadziła walkę o socjalistyczną Polskę. W obchodach XX-lecia Polski Ludowej podkreślamy ogrom wysiłku partii i całego społeczeństwa wiozonego w dokonanie przemian, którymi się chlubiemy. Sięgamy przy tym do trudnych, powojennych lat, przypominamy sytuację z jakiej startowaliśmy, wracamy pamięcią do czasów ostrej, zbrojnej walki z reakcyjnym podziemiem. Taka konfrontacja budzi refleksje, przemawia na korzyść partii i jej sprawdzoną historycznie drogą.

Po drugie — nasza praca propagandowa zmierza do popularyzacji wśród społeczeństwa założeń przyszłego planu pięcioletniego na lata 1966—1970 oraz zadań gospodarczych dwu ostatnich lat obecnej pięcioletki. Chodzi tu bowiem nie tylko o wyliczenie zadań, ale przede wszystkim o to, by utrwalił ogólnospołeczne przekonanie o życiowej konieczności realizacji tych zadań. Chodzi także o wykazanie, że są one warunkiem dalszego postępu naszego kraju, poprawy naszych warunków życia.

Wreszcie trzecim kierunkiem pracy ideowo-wychowawczej jest umocnienie w świadomości społecznej przekonania o kierownictwie partii w naszym narodzie. Umocnienie przekonania o jednoci celów partii i społeczeństwa jako że program partii,

Kierownicy punktów poradnictwa przy Powiatowych Domach Kultury oraz punktów poradnictwa oświatowego przy powiatowych bibliotekach odwiedził w ostatnich dniach Pogorzalki w pow. hielostockim, gdzie pod kierownictwem oświatowym w dobrej i zakupionej książce. Najbardziej aktywne kole istnieją przy Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotekach w Białymstoku oraz przy bibliotekach powiatowych w Żuku, Łomży i Suwałkach.

Jak już donosiłmy dyrektor Białostockiej Orkiestry Symfonicznej dyrygował ostatniej orkiestrą Filharmonii Lubelskiej. Publiczność, uczestnicząca w koncercie, oświadczyła, że bardzo serdecznie przyjęła naszego dyrygenta. Przedstawiciele lubelskiego środowiska muzycznego będący goście w Białymstoku w jesieni.

Kierownicy punktów poradnictwa przy Powiatowych Domach Kultury oraz punktów poradnictwa oświatowego przy powiatowych bibliotekach odwiedził w ostatnich dniach Pogorzalki w pow. hielostockim, gdzie pod kierownictwem oświatowym w dobrej i zakupionej książce. Najbardziej aktywne kole istnieją przy Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotekach w Białymstoku oraz przy bibliotekach powiatowych w Żuku, Łomży i Suwałkach.

Jak już donosiłmy dyrektor Białostockiej Orkiestry Symfonicznej dyrygował ostatniej orkiestrą Filharmonii Lubelskiej. Publiczność, uczestnicząca w koncercie, oświadczyła, że bardzo serdecznie przyjęła naszego dyrygenta. Przedstawiciele lubelskiego środowiska muzycznego będący goście w Białymstoku w jesieni.

Kierownicy punktów poradnictwa przy Powiatowych Domach Kultury oraz punktów poradnictwa oświatowego przy powiatowych bibliotekach odwiedził w ostatnich dniach Pogorzalki w pow. hielostockim, gdzie pod kierownictwem oświatowym w dobrej i zakupionej książce. Najbardziej aktywne kole istnieją przy Wojewódzkiej i Miejskiej Bibliotekach w Białymstoku oraz przy bibliotekach powiatowych w Żuku, Łomży i Suwałkach.

Jak już donosiłmy dyrektor Białostockiej Orkiestry Symfonicznej dyrygował ostatniej orkiestrą Filharmonii Lubelskiej. Publiczność, uczestnicząca w koncercie, oświadczyła, że bardzo serdecznie przyjęła naszego dyrygenta. Przedstawiciele lubelskiego środowiska muzycznego będący goście w Białymstoku w jesieni.

# PROPAGANDA PARTYJNA a świadomość społeczna

Cała jej działalność służy li tylko rozwojowi Polski, umocnieniu jej miejsca i roli w świecie.  
Realizacja takiego programu pracy ideowo-wychowawczej przynosi w efekcie pogłębienie socjalistycznego stosunku do pracy i własności społecznej, rozwój socjalistycznej moralności i socjalistycznych stąnków między ludźmi, ugruntowanie poczucia patriotyzmu i internacjonalizmu, zacieśnienie więzi między partią i masami, pełniejsze, wzajemne zaufanie, szacunek i harmonijne współdziałanie.

Ostre naszej ofensywy ideologicznej wymierzone jest przeciwko starym, burżuazyjnym i mieszczańskim stereotypowym poglądom i zasadom. Wytwarzamy klimat społecznego potępienia dla nierobstwa, cynizmu i malkontentwa.  
Już dzisiaj można powiedzieć, że dzięki pracy ideowo-wychowawczej partii zaszły w świadomości społecznej duże zmiany. Dowody tych zmian dostarcza na przykład kroku życia. Czymże innym bowiem są wielkie zrywy inicjatyw społecznej oszczędności w każdym zakątku województwa? W roku XX-lecia i IV Zjazdu naszej partii wartości zobowiązań i czynów społeczeństwa już podjętych i realizowanych, szacując się na około 250 milionów złotych. Jest to pomoc społeczeństwa w realizacji zamierzeń gospodarczych partii i Państwa Ludowego. Tak szeroki rozwój inicjatyw społecznych nie jest zjawiskiem przypadkowym. Jest ona rezultatem właśnie wzrostu świadomości społecznej mieszkańców miast i wsi. Jest dowodem, że całe społeczeństwo got-

Praca ideowo-polityczna w naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie wielkiej kampanii przedzjazdowej nabrała nowych rumieńców. Odbywają się spotkania działaczy partyjnych, społecznych i gospodarczych ze społeczeństwem. Trwają rozmowy w dyskusje wśród robotników, chłopów, młodzieży i inteligencji. Zadaniem wszystkich terenowych instytucji partyjnych jest pogłębiać ten polityczny proces. Zależy doświadczenia trzeba szerzej upowszechniać i popularyzować. Chodzi bowiem o to, żeby nasza działalność ideologiczno-propagandowa skutecznie służyła umocnieniu organizacji partyjnych, żeby bardziej mobilizowała ludzi pracy do pełniejszej realizacji zadań gospodarczych w mieście i na wsi.

Praca ideowo-polityczna w naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie wielkiej kampanii przedzjazdowej nabrała nowych rumieńców. Odbywają się spotkania działaczy partyjnych, społecznych i gospodarczych ze społeczeństwem. Trwają rozmowy w dyskusje wśród robotników, chłopów, młodzieży i inteligencji. Zadaniem wszystkich terenowych instytucji partyjnych jest pogłębiać ten polityczny proces. Zależy doświadczenia trzeba szerzej upowszechniać i popularyzować. Chodzi bowiem o to, żeby nasza działalność ideologiczno-propagandowa skutecznie służyła umocnieniu organizacji partyjnych, żeby bardziej mobilizowała ludzi pracy do pełniejszej realizacji zadań gospodarczych w mieście i na wsi.

Praca ideowo-polityczna w naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie wielkiej kampanii przedzjazdowej nabrała nowych rumieńców. Odbywają się spotkania działaczy partyjnych, społecznych i gospodarczych ze społeczeństwem. Trwają rozmowy w dyskusje wśród robotników, chłopów, młodzieży i inteligencji. Zadaniem wszystkich terenowych instytucji partyjnych jest pogłębiać ten polityczny proces. Zależy doświadczenia trzeba szerzej upowszechniać i popularyzować. Chodzi bowiem o to, żeby nasza działalność ideologiczno-propagandowa skutecznie służyła umocnieniu organizacji partyjnych, żeby bardziej mobilizowała ludzi pracy do pełniejszej realizacji zadań gospodarczych w mieście i na wsi.

WALENTY AWIER



Ten fragment Białegostoku uład się naszym architektom. Jeszcze trochę i centrum Białegostoku zostanie całkowicie zabudowane nowo czesnymi gmachami obok których, tak jak na zdjęciu, znajdują się przedszkoła, pawilony handlowe i usiugowe.

Praca ideowo-polityczna w naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie wielkiej kampanii przedzjazdowej nabrała nowych rumieńców. Odbywają się spotkania działaczy partyjnych, społecznych i gospodarczych ze społeczeństwem. Trwają rozmowy w dyskusje wśród robotników, chłopów, młodzieży i inteligencji. Zadaniem wszystkich terenowych instytucji partyjnych jest pogłębiać ten polityczny proces. Zależy doświadczenia trzeba szerzej upowszechniać i popularyzować. Chodzi bowiem o to, żeby nasza działalność ideologiczno-propagandowa skutecznie służyła umocnieniu organizacji partyjnych, żeby bardziej mobilizowała ludzi pracy do pełniejszej realizacji zadań gospodarczych w mieście i na wsi.

Praca ideowo-polityczna w naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie wielkiej kampanii przedzjazdowej nabrała nowych rumieńców. Odbywają się spotkania działaczy partyjnych, społecznych i gospodarczych ze społeczeństwem. Trwają rozmowy w dyskusje wśród robotników, chłopów, młodzieży i inteligencji. Zadaniem wszystkich terenowych instytucji partyjnych jest pogłębiać ten polityczny proces. Zależy doświadczenia trzeba szerzej upowszechniać i popularyzować. Chodzi bowiem o to, żeby nasza działalność ideologiczno-propagandowa skutecznie służyła umocnieniu organizacji partyjnych, żeby bardziej mobilizowała ludzi pracy do pełniejszej realizacji zadań gospodarczych w mieście i na wsi.

Praca ideowo-polityczna w naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie wielkiej kampanii przedzjazdowej nabrała nowych rumieńców. Odbywają się spotkania działaczy partyjnych, społecznych i gospodarczych ze społeczeństwem. Trwają rozmowy w dyskusje wśród robotników, chłopów, młodzieży i inteligencji. Zadaniem wszystkich terenowych instytucji partyjnych jest pogłębiać ten polityczny proces. Zależy doświadczenia trzeba szerzej upowszechniać i popularyzować. Chodzi bowiem o to, żeby nasza działalność ideologiczno-propagandowa skutecznie służyła umocnieniu organizacji partyjnych, żeby bardziej mobilizowała ludzi pracy do pełniejszej realizacji zadań gospodarczych w mieście i na wsi.

Praca ideowo-polityczna w naszej wojewódzkiej organizacji partyjnej w okresie wielkiej kampanii przedzjazdowej nabrała nowych rumieńców. Odbywają się spotkania działaczy partyjnych, społecznych i gospodarczych ze społeczeństwem. Trwają rozmowy w dyskusje wśród robotników, chłopów, młodzieży i inteligencji. Zadaniem wszystkich terenowych instytucji partyjnych jest pogłębiać ten polityczny proces. Zależy doświadczenia trzeba szerzej upowszechniać i popularyzować. Chodzi bowiem o to, żeby nasza działalność ideologiczno-propagandowa skutecznie służyła umocnieniu organizacji partyjnych, żeby bardziej mobilizowała ludzi pracy do pełniejszej realizacji zadań gospodarczych w mieście i na wsi.

Dwudziestolecie międzywojenne

KOŚCIÓŁ WOBEC KWESTII ROBOTNICZEJ

wielu innych setki, owsem tysiące rodzin znalazły się bez środków do utrzymania, bez dachu nad głową. Mieszkały one po niedźnych barakach, jeżeli w ogóle można to jeszcze nazwać mieszkaniem — tak tam wszystko uraga najprymitywniejszym wymaganiom życiowym, higienicznym i moralnym.

Kościół, broniąc ustroju kapitalistycznego, na wszelkie sposoby usiłował tłumaczyć te kontrasty, wszelkimi sposobami przeciwstawiać się ideom głoszonym przez ruch komunistyczny i socjalistyczny.

„Socjaliści — pisał „Przewodnik Miłosierdzia”, pismo wydawane w archidiecezji gnieźnieńskiej — gówną przyczyną przyczyną ubóstwa — to kalectwo w różnych swoich przejawach (...). Niepodobna nam się tutaj rozprawić o teorii socjalistycznymi, tyle jednak rozumiemy od razu, że pozabawić ludzkość wianości prywatnej, znaczy: wrzucić ją całą w stan ubóstwa. Toteż zgoda gdzieś indziej wypadła nam szukać przyczyn ubóstwa i lekarstwa na nie.

Pierwszą przyczyną ubóstwa to wrodzona nieumiejętność zdobywania sobie środków do życia (...).

Dalszą przyczyną ubóstwa — to kalectwo w różnych swoich przejawach (...). Także przyczyną, jak umie być matką naszą, hojną i troskliwą, tak też nieraz staje się macochą, niszcząc dobrobyt ludzki przez pożary, powodzie, neurozaje itd. (...)

Jako ostatnią przyczynę ubóstwa wymienimy wojnę, rewolucję i wszelkie przewroty polityczne i społeczne, które niszczą dobrobyt narodu i warsztaty pracy, odrywają ludzi od regularnych zajęć, pochłaniają oszczędności i majątki, wrzucają wielu na dno nędzy”.

Inni ideolodzy Kościoła głosili, że winowajcą społecznej nierówności jest „grzeszna” natura człowieka i jego skłonność do materializmu. Ks. Bodzianowski w książce „Ludzkość na drodze”, wydanej w roku 1938 pisał np.: „Od kilkunastu lat wisi nad światem ciężka, dotkliwa kleska, zagrażająca porządkowi społecznemu; jest nią bezrobocie”. Dawniej modlono się: od powietrza, głodu, ognia i wojny zachowaj nas Panie! Dziś! trzeba by wolać w duplikatach: od bezrobocia i nędzy wybaw nas Boże!

Kto więc ponosi winę za panującą na świecie bezrobocie? Nie ta lub inna osoba! Raczej powszechnie odwrócić się od Boga”.

Jeszcze inni usiłowali przekonać klasę robotniczą, że tylko absolutne posunięcie w kierunku Kościoła jest w stanie poprawić jej położenie. „Cóż srogiwł od negowania losu robotnika?” — pisał „organ” Tow. Kat.



W Możliwie jak w lustrze przegladają się w stołcu gdańskie wieżowce przy ul. Jaskółczej. CAF — fot. Kocyca

Robot. Polskich w Poznaniu, „Robotnik” — Niedołę robotnika sprowadziło zachwianie powagą Kościoła, zlekceważenie jego przepisów i nakazów, osłabienie jego wpływu. (...) Półki Kościół cieszył się posłuchem zupełnym u narodów świata, pody było robotnikom dobre”.

Wobec takiego stanowiska można zapytać, co Kościół miał robotnikom do zaoferowania, jakie idee, jakie propozycje rozwiązania kwestii robotniczej i choćby poprawy, jeśli nie zupełnie zmiany ich położenia?

Miał przede wszystkim zalecenie pokornej znośności swojego losu, jak to np. uczynił M. Sopoćko w broszurze „O obowiązkach społecznych” wydanej w roku 1931 przez Księgarnię Świętego Wojciecha”.

„...harmonie duchową w społeczeństwie — pisał Sopoćko — pomiędzy jego członkami utrzymuje cnota pokory. Co to jest pokora? Pokora jest to dobrowolne uznanie i przyjęcie swego położenia w społeczeństwie”.

Głosił następnie Kościół też o bezzasadnej walce przeciw panującemu stosunkom społecznym, gdyż te oparte są na tzw. prawie naturalnym, a więc dane są od Boga. „Obok własności prywatnej drugą fundamentalną zasadą ustroju społecznego musi być nierówność społeczna i gospodarcza, to ma ona swe uzasadnienie w naturze człowieka” — pisał ks. Roszkowski.

Wszystkie te sądy i koncepcje obficie uzupełniano antysocjalistycznymi inwektywami i opiniami, w których komunistów i socjalistów przedstawiano jako potworów. Uzupełniano te „ideologiczną” działalność akcją filantropijno-charytatywną, której celem było kłaść plastery na co bardziej bolejące miejsca w gloryfikowanym przez Kościół ustroju opartym na własności prywatnej i „przyrodzonej” nierówności społecznej.

Nowości wydawnicze

Spśród pozycji, które ukazały się ostatnio w księgarniach polecamy uwadze czytelników następujące:

Z zakresu teorii i historii literatury, dwie pozycje wydane przez PIW a opracowane pod auspicjami Instytutu Badań Literackich. Są to: Bogdana Zakrzewskiego „Tygodnik Literacki 1838—1845” (nakł. 1000 egz., cena 25 zł) oraz Jacka Trznadki „Twórczość Lesmiana” (nakł. 3 tys., cena 35 zł).

Z pozycji beletrystycznych warto się zainteresować kilkoma nowościami pisarzy polskich:

Stanisława Czernika — „Reka”, Krystyny Kieczyńskiej „Ctery ślany świata”, Hanny Sponkiewicz — „Fikcyjny statek”, Joanny Zwirskiej — „Ja za wodą, ty za wodą” oraz Karola Bunsch — „Wywołanie”. Ta ostatnia powieść jest drugą częścią „Wawelskiego Wzgórza” wydanego kilka lat temu. Jednocześnie Wydawnictwo Literackie zapowiada, że w najbliższym czasie ukaze się dalsza część, która będzie nosiła tytuł „Przełom”. Tym, którzy nie pamiętają treści „Wawelskiego Wzgórza” przypominamy, że akcja całego cyklu toczy się w czasach Władysława Łokietka.

W dziedzinie poezji — chwilowy zastój. Jedyną nowością jest wydany przez Izdki oddział Związku Literatów Polskich almanach literacki zatytułowany „Osnowa”. Nawiasem mówiąc więcej w tym tomie prozy niż poezji. (Nakład 1500 egz., cena 10 zł). Ponadto z cyklu „Poeci polscy: ukazujących się nakładem „Czytelnika” pojawiło się miniaturowe wydanie wierszy Jana Kochanowskiego. Oczywiście na dobrym papierze i oczywiście jak wszystkie tomiki w białej, płociennej oprawie.

Spod znaku Melpomeny

...nie wyobrażał sobie innego życia jak to, które wiodli jego rodzice i najbliżsi. Właśnie w ten sposób (aktorka). Toteż właśnie związał się na stałe uczuciowo i zawodowo z teatrem.

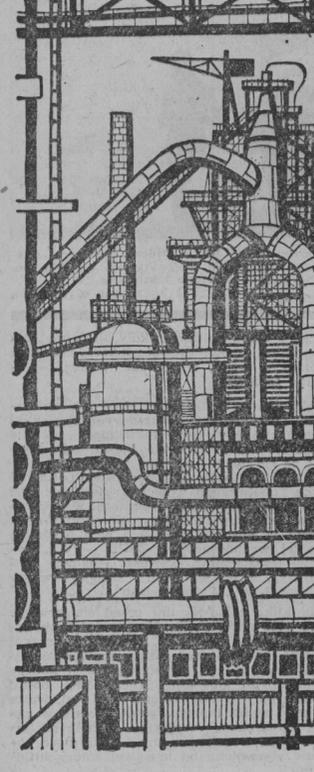
Pierwsze kroki na scenie — wspomina Władysław Karwicz — stawiałem w Ławie w 1922 r. Wówczas był wówczas opanowanym grupującym wielu wybitnych aktorów. Pamiętam np. Żelazowskiego, Kaczmarskiego, Gołczyńskiego. Można się było od nich wiele nauczyć. Szkołę dramatyczną ukończyłem w 1924 r. i niedługo potem przeniosłem się z Ławy do Katowic.

— Dodaj — przypomina żona pana Karwicza, również aktorka, Aniela Felicia Dubrzycka (od 1918 r. występująca na scenie pod pseudonimem m. in. Nelli Olma) — że chciał się zaangażować do „Adwentowicz”.

— To dawne dzieje — mówi dalej pan Władysław. — Aktora angażowało się wówczas...



Fot. (wm)



O kulturę masową CZY WALKA O KLUCZ?

Wiele się ostatnio dyskutuje na temat kultury masowej. Polenika, ogarniająca coraz szersze kręgi działaczy, dotyczy jednak nie treści pracy kulturalnej — oświatowej, lecz form, przy pomocy których ta treść ma być przekazywana. Inni mówią, polemika toczy się wokół zagadnienia środków przekazywania wartości kulturotwórczych.

Otóż wielu działaczy, mających bez wątpienia wiele doświadczenia w pracy z społeczeństwem, nie chce przyjąć do wiadomości faktu, że rewolucja kulturalna dokonująca się w naszym kraju od 20 lat jeszcze właściwie trwa, że proces ten nie został zakończony. Lecz nie koniec na tym. Głoszą oni nawet tego rodzaju sądy, że w pracy kulturalno-oświatowej przeszkadzają, telewizja. Ich zdaniem tylko zespół dramatyczny, chór, taniec jest przejawem działalności kulturalnej.

Rzec oczywista, że z takimi stwierdzeniami nie można się zgodzić. Bo przecież rozpowszechnienie środków masowego oddziaływania — prasy, radia, telewizji, filmu — dopiero obecnie daje nam możliwość skutecznego oddziaływania na szerokie rzesze społeczeństwa. Tradycyjne formy pracy kulturalno — oświatowej nie

znajdują już bowiem tylu zwolenników co dawniej. Trudno dziś ludzi namówić do tego, by brali udział w zajęciach zespołu amatorskiego, jeszcze trudniej jest znaleźć widzów na te przedstawienia. Nic dziwnego. Skoro odbiorca ma do wyboru: obejrzenie przedstawienia amatorskiego lub obejrzenia widowiska telewizyjnego czy przedstawienia teatralnego w wykonaniu zawodowych aktorów, niemiernie zgodzić co wybierze.

Polemika toczy się więc nie tylko wokół środków oddziaływania, ale i wokół miejsc, w których się to oddziaływanie ma odbywać. Mówiąc prościej chodzi o to, czy działalność kulturalno — oświatowa ma się odbywać w tradycyjnej świetlicy zakładowej lub gromadzkiej, czy też należy szukać jakichś innych rozwiązań także i w tej dziedzinie.

A zatem przyjrzyjmy się bliżej sytuacji w naszej terenowej działalności kulturalnej. Oto ostatnio, jak grzyby po deszczu, zaczynają pojawiać się nowe placówki kulturalno — oświatowe. Placówki te od pierwszej chwili spotykały się z niechętnym przyjęciem ze strony wielu działaczy kulturalno — oświatowych. Ba, już sam projekt zakładania

ich wywołał fale protestów. O ile jednak w całym kraju, to w naszym województwie proces ten przebiegał szczególnie gwałtownie. W 1963 roku w powiecie sejmskim wypadło mniej niż 10 egzemplarzy w przeliczeniu na 100 mieszkańców. W 1963 roku w powiecie sejmskim na 100 mieszkańców wypadło przeszło 30 egzemplarzy, a w monieckim i dąbrowskim przeszło 20. Daleko tym powiatom do średniej krajowej, ale postępek jest wyraźny, mimo obiektywnych trudności wynikających z ograniczonych nakładów gazet i czasopism. O tym, że czytelnictwo prasy jest jednym ze sprawdzianów dojrzałości politycznej i kulturalnej społeczeństwa, nie potrzebujemy chyba nikogo przekonywać, a już najmniej chyba działaczy kulturalnych.

„Ale jeśli tak jest — to dlaczego to samo przedsiębiorstwo napotyka na takie trudności przy zakładaniu Klubów Prasy i Książki? Wydaje się, że rzecz cała sprowadza się do zagadnienia: kto ma otwierać drzwi? I to w sensie dosłownym, bez przenośni.

Osobom niezbyt dokładnie orientującym się w zagadnieniu przypominam, że „Ruch” nie pretenduje bynajmniej do roli jedynego właściciela i gospodarza Klubu. Przeciwnie, na mocy umowy zawartej z komitetami terenowymi, właścicielami klubów są radynarodowe. One dokonują remontów, dostarczają opa,

które należą do swobodnego dysponowania, co w tym konkretnym miejscu ma być wyrażone w formie umowy. W klubie mogą się odbywać próby zespołów amatorskich, odczyty, spotkania. Mogą tu ludzie oglądać program telewizyjny, słuchać radia, muzyki z płyt czy taśm magnetofonowych. O tym co się tu będzie dzieło to decyduje nie „Ruch” lecz społeczeństwo, decydują działacze społeczni.

Wielu działaczy już się pogodziło z istnieniem klubów „Ruch”. Gospodarze powiatów monieckiego i łomżyńskiego najszybciej zorientowali się, że te placówki — to gratka, której nie można się wyrzeknąć. Nie można, ot tak sobie, leką ręką zrezygnować z przyjęcia kilkuset tysięcy złotych, które „Ruch” może i chce włożyć w wyposażenie placówek kulturalnych na ich terenie.

Są jednak i takie powia-

ty, w których nie można ruszyć z miejsca. Oto na przykład w powiecie wysokomazowieckim nie ma dotychczas ani jednego klubu „Ruch”. Nie pomagają wizyty pracowników przedsiębiorstwa, na nie się nie zdają wszelkie pertraktacje. Ludność chce — a władze nie! Podobnie rzecz się ma w powiecie sokolskim. Tu władze nie deklarują pomocy, ale samymi deklaracjami niczego się nie dzieją. Gdy przychodzi do konkretnych, wszystko się rozbija o brak lokalu, o brak pieniędzy na remont, o jakies bliżej nieokreślone i nie nazwane trudności.

Przezwyciężając najtrudniejsze kłopoty wynikające z konserwatywnym, z błędnym pojmowaniem zakresu i form oddziaływania kultury masowej, „Ruch” złożył w naszym województwie 100 Klubów Prasy i Książki. Ale „Ruch” proponuje, by do 20 lipca tego roku złożyć jeszcze 50 klubów, a do końca roku liczbę te podwoić. W ten sposób do końca 1964 roku mielibyśmy w województwie białostockim 200 ładnie wyposażonych lokali.

Dał realizację takiego planu warto chyba zrewidować swoje poglądy na kulturę masową, warto nawet zrezygnować z ambicji i ambicji osobistych. Lepiej to zrobić wcześniej niż za późno. Kto wie czy w przyszłym roku „Ruch” będzie mógł i chciał odgrywać rolę „dobrej ciotki” w zamyśle do prawu posiadania klucza do przybytku kultury.

RYSZARD KRAŚKO

OPOWIEŚĆ TYPOWA

Stanisław Kozłowski, kierownik szkoły nr 2 w Olecku czuje się zadowolony moją wizytą. Pisać o nim? O czym? Wyuszczam sprawę. — No więc dobrze, wujcie. Pracowałem w Prusach, potem w 1945 roku organizowałem tu pierwszą szkołę. W szkółnictwie pracuję prawie dwadzieścia lat. I to wszystko. Czyżby? Pytania! Zmuszam do szczegółowej „spowiedzi”. Czy ciekawa? Chyba nie tyle ciekawa, co typowa dla naszego pokolenia i dwudziestu lat rozwoju szkolnictwa na Ziemiach Odzyskanych.

Początek „poematu pedagogicznego” Kozłowskiego wygląda następująco. Urodził się czterdzieli cztery lata temu w Miatku (pow. suwalski). Nędzne gospodarstwo, bieda, Marzył o nauce. Z trudem dostaje się do tak zwanej szkoły mechanicznej w Suwałkach. Kończy ją w 1939 roku. Wojna. W 1940 roku Niemcy wywożą go do fabryki w Gumbiniu. Jako niewolnik pracuje tam do 1944 roku. Potem Armia Radziecka wdziera się w pruski gniazdo. Ewakuacja, tułaczka po Prusach, wyzwolenie. Wraca na Suwalszczyznę. Tam, gdzie była jego rodzina wieś — rumowisko zgłisz. Nie zostało. Rodzinę odnalazł w Plewkach w powiecie oleckim. Był marzec 1945 roku. Wojna jeszcze trwała. W Plewkach zbierając się mieszkańcy wsi. Radzą nad otwarcie szkoły, nauką dzieci. Kozłowski miał we wsi największe wykształcenie. Uległ namowom mieszkańców by zorganizować we wsi szkołę.

I tak zostałem „samozwańcem” nauczycielem i kierownikiem szkoły w Plewkach. Ale taka była potrzeba. Budynek szkolny był, zabrałem trochę ławek. 1 kwietnia 1945 roku odbyło się „uroczyste” otwarcie szkoły. Zadnego podreznika, zeszytu, pomocy szkolnej. Uczniowie pisali na poniedziałkowych papierach. Wszystkie przedmioty wykładałem z głowy. Zadzijający był zapal do nauki. No cóż, gład słowa polskiego po latach wojny. Pamiętam jeden taki wzruszający moment. Pożesłałem z dziećmi pierwszą wypraczkę. Czterydzieci się spieszyły przez wieś. Wyglęły wszyscy mieszkańcy Plewki. Patrzyli na nas i wielu miało łzy w oczach. Po latach wojny, niewoli, polska szkoła, polska piosenka.

— Nie byłem na etacie, nikt nie płacił. Mieszkańcy wsi opiekowali się szkołą. Organizowałem z dorosłymi pierwszy zespół dramatyczny. Chyba w sierpniu 1945 roku w Olecku powołano władze oświatowe. Do stałem główną pensję — czterysta złotych w wsi walczyli o pieniądze.

W Plewkach pracowałem do września 1947 roku. Przeniesiono mnie potem do Mierniszek. Znowu zaczynałem tam od nowa organizować szkołę. Nie było w niej na czym siedzieć. Młodzież uczyła się na stojąco. Ale i tam nauka szła... Musiała iść. Taki był czas i od podobnych warunków zaczynało się prawie wszędzie. Potem Stanisław Kozłowski był jeszcze przez pięć lat kierownikiem szkoły w Szczecinku. Tkwił po uszy w robocie społecznej. Referendum, wybory, praca kulturalna. W 1950 roku wstąpił do partii. Został sekretarzem komitetu gromadzkiego. Prowadził szkolenie partyjne, zwalczał alfabetyzm, organizował uniwersytety powszechne. Uczył innych i nocami sam się uczył. Zdobył maturę pedagogiczną. Zapisał się na Studium Nauczycielskie w Poznaniu. Skończył historię. Od 1953 roku jest kierownikiem szkoły w Olecku. Znowu nauka. Tym razem wydział hi-

NOWOCZESNOŚĆ W ŚWIECIE ZABAWEK

W skali światowej drugą z kolei imprezą — obok słynnych Targów Zabawekarskich w Norymberdze — gdzie dokonują się największe transakcje handlowe w dziedzinie zabawekarskiej — jest Międzynarodowy Salon Zabawek w Lyonie. Długie, nieokreślone są galerie zawierające setki stoisk zapelnionych najbardziej pomysłowymi i niezwykłymi zabawkami. Niektórzy działy tego Salonu Zabawek przyominają raczej laboratoria. W próbówkach wylegają się i rosną krewetki (małe raczki) osiągnące w ciągu 24 godzin dojrzałość, a magiczne donice zawierają rośliny, którym przybywa 20 cm wzrostu dziennie. Przyciągają wzrok i budzą zaciekawienie dziwne zabawki elektroniczne.

Zabawki naukowe mają swoją historię... Na przykład na tej postawie, że woda jeziora Saatchewana w Wielkiej Brytanii słodziej woda morska i że małe morskie raczki mogą w niej doskonale rozwijać się kanadyjski fabrykant zabawek wypuścił na rynek „zabawki”, która zwała w ciągu krótkiego czasu odwrócić cykl życia krewetek. Zabawa polega nie tylko na estetycznej obserwacji, czynionej przez dziecko, ale i na odpowiednim pielęgnowaniu składu chemicznego wody, w której przebiegają krewetki, aby uzyskać jak najwięcej z nich. Dziecko może i chciał odgrywać rolę „dobrej ciotki” w zamyśle do prawu posiadania klucza do przybytku kultury.

Niemniej czarodziejskie są zabawki elektroniczne.



Wakacje tuż — tuż, ale do szkoły jeszcze trzeba iść... Fot. Z. Zaremba

# Z DZIEJÓW RUCHU LUDOWEGO NA SUWALSZCZYZNIE

**K**omitet Powiatowy SL w Suwałkach organizował wice publiczne. Nie zawsze jednak otrzymywano zezwolenie od władz. Granatowa policja, uciekała się często do podstępów. Nasłani aktywni członkowie Szeregi prowokowali awantury, co pociągało za sobą interwencję policji i zamknięcie zebrania.

W roku 1934 sekretarzem Komitetu SL w Suwałkach został Moczulajtyś. Przed Stronictwem zaczęły piąć się nowe trudności. Komisja Starostwa orzekła, że dom, w którym mieszcili się dotychczas Komitet Powiatowy przy ul. Rynekowej 31, nie nadaje się na zebrania, gdyż jest za stary i grozi zawaleniem. Właściciel domu został zobowiązany do przedstawienia wymownia, Siedziba komitetu została przeniesiona na ul. Noniewiczą.

Na terenie powiatu suwalskiego, SL utrzymywało bliski kontakt z organizacją PPS. Wspólnie odbywano manifestacje oraz obchody święta kłosa i ludowego. Bardzo często na zebrania SL wypożyczano sale od PPS. W roku 1934 ze składek członkowskich chłopów zostało ufundowany sztandar Stronictwa (obecnie znajduje się w Muzeum w Białymstoku). W dniu odsłonięcia sztandaru, Starostwo odmówiło zezwolenia na odbycie wiecej w centrum miasta. W związku z tym główna uroczystość odbyła się na targowisku. Zebrani chłopcy odpiewali swój hymn „Gdy naród do boju”.

Po rozpisaniu wyborów w 1935 r. nowa Ordynacja wyborcza zamknęła chłopom drogę do Sejmu. Delegaci zebrani na nadzwyczajnym Kongresie SL obradującym w Warszawie, postanowili nie brać udziału w wyborach. Członkowie Stronictwa na Suwalszczyźnie oraz ci chłopcy, którzy nie należeli do SL, solidaryzowali się z uchwałami Kongresu. O coraz większym zainteresowaniu chłopów pracami Stronictwa świadczy fakt, że na zjazdy okręgowe do Grodna lub Białegostoku jeżdżono z Suwałk rowerami, ponieważ należało liczyć się z budżetem. Nie każdego stać było na podróz pociągami.

Wiosną 1935 roku we wsiach Suwalszczyzny doszło do ostrych zaburzeń na tle ustalenia nowych świadczeń szwarzarkowych. 27 maja 1935 r. w lokalu gminy Kadzyski, w Rutce Tartak zebrało się 600 chłopów manifestujących niezgodę z wyznaczoną wysokością świadczeń szwarzarkowych. Tym był mocno wzburzony i zachodziła obawa zdemolowania urzędu gminnego. Radni gminni zmuszeni zostali do ucieczki.

Tłum chłopów w liczbie około 800 osób manifestował ponownie 1 czerwca, domagając się uznawania uchwały Rady Gminnej w sprawie szwarzarkowej. Wobec niechęci gmin do przystąpienia, Walendykowicz ze wsi Strzynki i Galkowski z Dziadów. W obawie przed rozszerzeniem się „buntu” na teren innych gmin do Rutki Tartak przybyła ała policji z Suwałk. Po bezskutecznym wezwaniu do rozjeżdżenia się, granatowa policja użyła palek gumowych oraz karabinowych strzelnic. Wobec tego chłopcy rzucili się do aut policyjnych, gromypany się kamieniami. W związku z tym wystąpienia zostały aresztowane Stanisław Szczawinski, Stanisław Wałajko, Józef Dąbrowski, Andrzej Zdanowicz, Stanisław Piotrowski i inni.

Policja interweniowała również na terenie gminy Przerz. W dniu 3 czerwca 1935 r. doszło tam do manifestacji chłopów, wzywionych 1 czerwca. Po wyjaśnieniu komendanta posterunku, że wieźniowie zostali przewiezieni do Suwałk, chłopcy zezwolenie starosty. Nie mogą doczekać się

przychylnych władz powiatowych chłopcy obrzucili posterunek policyj kamieniami. Na czele chłopów gminy Przerz stał Zygmunt Czostka, Władysław Guibier oraz Adolf Rausz.

W ostatnich dniach maja 1935 r. rolnicy gminy Wiżajny odbyli zebranie pod przewodnictwem jednego z chłopów — Feliksa Wałajko mimo, że nie uczestniczyli w nim sekretarz i wójt. Unieważniono wówczas między innymi uchwałę „rady gminnej” zatwierdzoną przez Wydział Powiatowy, dotyczącą wymiaru świadczeń drogowych. W uchwałę powziętą jednogłośnie przez ogół zebranych chłopów, czytamy m. in.: „Nie bierzemy na siebie obowiązków budowy dróg według planów drogowych, lecz według dotychczasowego systemu reperacji dróg we własnych rejonach. Żądamy przeprowadzenia nowych wyborów wójtów gminy i radnych”.

W obawie przed dalszymi wystąpieniami chłopów, okręgowy sędzia śledczy wydał polecenie zmiany aresztu wobec zatrzymanych chłopów na dozór policji z obowiązkiem meldowania się na posterunku. Ze względu na brak materiałów oskarżających oraz braku dowodów winy, postępowanie karne względem zatrzymanych chłopów zostało 31 marca 1936 roku umorzone.

Zaburzenia na tle wprowadzenia nowego systemu szwarzarkowego w pierwszym rzędzie miały miejsce w gminie Kadzyski, Wiżajny, Przerz, Pawówka i Zaborski, gdzie szczególnie inicjatywę przejawiali Stronictwo Ludowe. Chłopcy w pow. suwalskim podczas swych wystąpień w maju i czerwcu 1935 r. żądali nie tylko ograniczenia szwarzarki, ale również zmniejszenia wymiaru podatkowego, zniesienia organizacji strzeleckich, zlikwidowania odsetek za zwłokę oraz zawieszenia w czynnościach szwarzarkowych.

Ruch ludowy na Suwalszczyźnie w okresie międzywojennym dokonał wielkiej pracy w dziedzinie aktywizacji społeczno-politycznej wsi suwalskiej. W postępowym nurcie tego ruchu wyrosła grupa działaczy walczących o prawa polityczne chłopów. Niższy artykuł zawiera jedynie pewien fragment działalności Stronictwa Ludowego w Suwałkach. Wielu działaczy z okresu międzywojennego żyje obecnie, a tacy jak Bolesław Dojnikowski, Józef Poulakowski i Piotr Moczulajtyś należą do Zjednoczonego Stronictwa Ludowego i nadal aktywne pracują.

Mgr RYSZARD SMOLEŃSKI



## Augustów-Lipowiec

Augustów to turystyka — jeziora, wypocznik. Tu co roku wczasowicze korzystają z wody i słońca. Tym, czym dla naska jest węgiew, dla Augustówian lasy i jeziora.

Las — to bogactwo teregozacji, a tartak na Lipowcu największym przedsiębiorstwem przemysłowym. Rozpoczął się teraz właśnie okres wycieczek pracy ludzi zatrudnionych w przemyśle drzewnym. Kanałami i jeziorami flisy spływają wickowe sosny w tartaku przetarte one zostaną na pachnące świeża żywicę deski, a te i kotej powędrują również i na rynki zagranicę. A tręba wiedzieć, że drzewo z lasów augustowskich dzięki specyficznemu, nie spotykany gdzie indziej układowi słoju ma i zagranicę nie odbierają specjalne wzięcie. (a)

NA ZDJĘCIU: 1 i 2 stare i nowe domki pracownicze tartaku.

NA ZDJĘCIU: 3. W ciągu ostatnich lat w znacznym stopniu zmniejszono tartak i obecnie praca nie ustaje nawet zimą.

Fot. Z. ZAREMBA

## REFLEKSJE ARCHITEKTONICZNE

Architekturę polskiej nie można myśleć inaczej, jak o czymś, co jest sercem bliższe i drogie, bowiem stała się ona w Polsce symbolem odradzającego się życia narodu i najbardziej widocznym znakiem zmian społecznych naszych czasów. Niezłocznie po wywołaniu architektki i budownictwie przystąpił do zdźwignięcia z gruzów wywołony miast, do zrekonstruowania i odbudowy wspaniałych zabytków kultury narodowej. Wzniesiono nowe miasta, setki olbrzymich zakładów przemysłowych, nowe porty, huty, kopalnie, kina, domy kultury, teatry, szkolki, przedszkola i szkoły.

W województwie białostockim wybudowano w poewojennym 20-leciu dziesiątki tysięcy izb mieszkalnych. Białystok, który liczył w roku 1945 — 45 tys. mieszkańców, obecnie ma ich ponad 130 tys. i wyróżn na piękne, nowoczesne miasto, którego perspektywy rozwoju już dziś urbanisci wytyczają na ponad 250 tys. mieszkańców do roku 1980.

Pierwsze lata odbudowy i przebudowy Białegostoku cechuje przeważnie budownictwo 2 i 4-kondygnowe. Dziś oczekamy je jako niewątpliwie za niskie. I słusznie! Jednakże w latach pięćdziesiątych nie wszyscy wierzyli jeszcze w dynamiczny rozwój miast, a w tym Białegostoku.

Obecnie nowe osiedla np. „Centrum”, „Antonik” są realizowane i planowane w oparciu o budynki 5-kondygnacyjne i wyższe. Proces urbanizacji trwa. Częstkę zasięg w tym ogromie powojennego budownictwa

mają białostoccy projektanci, inżynierowie, architekci i urbanisci.

Warto przypomnieć, że dopiero w roku 1948 powstało w zależku pierwsze biuro projektów w Białymstoku pod nazwą „Miastoprojekt”, w którym zaczęła się skupiać kadra inżynierska. Organizatorem i pierwszym dyrektorem tego biura był E. Tymński wraz z projektantami, architektami i inżynierami: L. Jaroszem, L. Jaruszczykiem, J. Zgliczyńskim i innymi.

Tam też przystąpiono do opracowywania pierwszych propozycji planu ogólnego m. Białegostoku pod kierunkiem arch. E. Rybińskiego i arch. H. Majchera. Inż. Majcher do dziś kontynuuje pracę nad tym planem wraz z zespołem architektów i inżynierów w Miejskiej Pracowni Urbanistycznej. Dziś mamy już w Białymstoku 5 samodzielnych i kompleksowych biur projektów budownictwa, zatrudniających łącznie ponad 500 pracowników.

Pierwszymi działaczami architektonicznymi na Białostocznym byli: arch. J. Szurowski, arch. St. Bukowski, autor rekonstrukcji Pałacu Branickich i innych obiektów zabytkowych — arch. A. Choroszuca, znany wychowawca kadry techników budowlanych, inż. M. Łukasiewicz, pionier budownictwa wiejskiego i organizator Białostockiego Oddziału Instytutu Techniki Budowlanej do Spraw Budownictwa Wiejskiego.

Brak kadry urbanistyczno-architektonicz-

nej dawał się odczuwać przez długie lata, szczególnie przy organizacji służby państwowego nadzoru budowlanego i planowania przestrzennego w powiatach. Do roku 1956, a nawet w niektórych powiatach i dłuższ, stanowiska architektów powiatowych zajmowali młodzi technicy budowlani lub osoby bez wykształcenia technicznego. Sprawdzeni do Białegostoku fachowcy rekrutowali się głównie z młodych absolwentów politechniki.

Pierwszym po wywołaniu i jednym przez wiele lat architektem powiatowym z wyższym wykształceniem był w Łomży arch. Zdzisław Świątkowski, obecnie czcigodny jubilat 40-letnia nieprzerwanej pracy w służbie państwowego nadzoru budowlanego. Dzisiaj już wszystkie powiaty dysponują wysokokwalifikowaną kadra fachową, a większość powiatów — ma własne komórki planowania przestrzennego tzw. powiatowe komórki urbanistyczne, które opracowują pod kierunkiem Wojewódzkiej Pracowni Urbanistycznej plany ogólne i szczegółowe miast, wsi i osiedli, a także plany perspektywiczne wiejskich jednostek osadniczych w skali powiatu.

Pokrycie całego województwa siatką tych planów wyznaczy realne kierunki prowadzenia celowej i ekonomicznej polityki osadniczej, inwestycyjnej i gospodarczej, jako podstawy wzrostu produkcji rolnej i szybkiego podnoszenia stopy życiowej i kultury wsi białostockiej.

Ostateczna ocena osiągnięć projektantów należy niewątpliwie do społeczeństwa. Jednak środowisko fachowe, uzbrojone w bogaty dorobek i doświadczenia, „miało patrzeć w przyszłość, w nowe, oczekujące na rozwiązanie problemy. A tych — jak wiemy — jest немало.

Trudno jest w jednym artykule okolicznościowo zamknąć olbrzymi dorobek budownictwa i architektury XX-lecia, a także wszystkie aktualne problemy. Jeszcze trudniej jest nakreślić sylwetki ludzi zasłużonych w dziele architektury i budownictwa Białostocznym. Ludzie ci, znani w środowisku, zarówno ci młodzi jak i ci starsi, tworzą bowiem wspólnie kształty przestrzenne nowych miast, osiedli i wsi na miarę skali i możliwości naszych czasów.

Mgr MARIAN SOBIELEWICZ  
wiceprez SARP w Białymstoku



Na rysunku: fragment osiedla

Rys. H. Wilk

## Święto dzieci

IMPREZY, ZABAWY, ZAWODY SPORTOWE  
SPOTKANIA, FESTYNY, WYSTĘPY ARTYSTYCZNE

Imprezy z okazji obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka rozpoczynają się w Białymstoku już w sobotę, 30 bm. W Ośrodku Dziecięcym WDK przy ul. Malmieda 10 odbędzie się tego dnia o godz. 10 między innymi przedział zespołów laikowych, którego organizatorem jest Związek Harcerstwa Polskiego. Również w sobotę odbędzie się o godz. 11 uroczysty koncert, w którym udział wezmą 100 dzieci. Obchody, które trwać będą od 31 maja do 7 czerwca, zainauguruje przemówienie i radione przewodniczącego Wojewódzkiego Mięskiego Komitetu MDD — mgr Gabriela Górkowskiego.

W niedzielę, 31 bm. o godz. 9.40 w sali Technikum Ekonomicznego zorganizowany zostanie przedział miejskich zespołów choralnych, muzycznych i teatralnych. Uroczyste otwarcie obchodów, które organizuje Towarzystwo Przyjaciół Dzieci, przewidziane jest na niedzielę o godz. 11.30 w sali Teatru im. A. Węgiełka. W czasie tej uroczystości odbędzie się spotkanie z przedstawicielami władz państwowych, placach zabaw odbędą się zabawy taneczne, organizowane przez kółka TFD i komitety blokowe.

W Związku zaś zorganizowany zostanie przez WKZ, TKKF i MKKF wielki festyn dziecięcy z konkursami sprawnościowymi, konkursami na piosenkę i wiersz oraz wysięgi rowerowe dla dzieci.

1 czerwca, w dzień święta, dzieci spotkają się z przedstawicielami władz miasta i województwa, zaś w godzinach popołudniowych odbędzie się zabawa na placach zabaw. Tego samego dnia o godz. 18 dzieci oglądać będą występ artystyczny w ogrodzie Jordanowskim, gdzie również urządzona zostanie zabawa taneczna. W Dzielnicowym Domu Kultury na Nowym Mieście, również w poniedziałek odbędzie się impreza dziecięca, w której przewidziane są występy zespołów, wiecej bajek i „Zgadnij-zgadaj”. (as)

**Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Białymstoku**  
ul. Dzierżyńskiego 14/16  
**SPRZEDA**  
następujący sprzęt budowlany:  
kafar wolnosładowy o napędzie spaliny-  
wym, wózek spalinywy, wykołkowy typ WW  
1001 — sztuk 2,  
kafar szczerkawa przewoźna, żurawie  
wielowe samojezdne typ BK-1 — szt. 7,  
dachowózka mechaniczna z podkładami,  
pustakarka — szt. 2.  
Informacji udziela Dział Głównego Me-  
chanika, pokój 206, tel. 31-01, wewn. 69.

**KUPNO**  
Kupię „Mokowce” 402 lub 407. Podać cenę, przebieg, rok produkcji. Uchwał, Ostrow Maz., Legionowa 1/5, tel. 224-1.

**SPRZEDAŻ**  
Gospodarstwo rolne 13 ha bez inwentarza, do-  
chochowe, w składzie: 10-  
letnie — okazynie  
sprzedam. Informacje:  
Czajkowska, Lubawa, ul.  
Ratuszowa pow. Nowe-  
wiesiowski n/Drwęca.  
K 923-1

Parlament grabowy — k 623-1  
Wielki, Białystok, Kocioł-  
nowskiego 3, k 211-1

## KOMUNIKATY

**POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW W BIAŁYMSTOKU** informuje, iż w dniu 7 czerwca br. (niedziela) w Zwierzynie odbędzie się Festyn organizowany z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka. W programie imprezy — przewidzianych jest wiele atrakcji.

Zapisy dzieci (w wieku od 5 do 7 lat), które chcą wziąć udział w wysięgach rowerowych, prowadzić Sekcja Społeczno-Samodzielna PPS, ul. Siemkiewicza nr 4, II piętro, pokój nr 16, w godz. od 9 do 15.

Początek imprezy w dniu 7 czerwca — o godz. 11. k 631-1

## PRZETARGI

**MAZURSKA WYTWÓRNIA TYTONIU PRZEMYSŁOWEGO W AUGUSTOWIE** ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż gotowych konstrukcji więźby dachowej z ociepleniem i pokryciem z dachówki ceramicznej karpłowi, o łącznej powierzchni połaci dachów 475,93 m kw. znajdujących się w 2 budynkach jednopiętrowych przy ul. 29 Listopada nr 9 w Augustowie

Robiorka więźby dachowej i wywiezienie poza teren Wytwórni uzyskanych materiałów winna nastąpić do końca miesiąca czerwca br. kosztami starszymi nabycy.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto NBP O/Augustów nr 101-6-85. Cena wywoławcza wynosi 28.000 zł.

Szczegółowych informacji udziela Dział Techniczny Mazurskiej Wytwórni Tytoniu Przemysłowego w Augustowie, w godz. 7-15.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, oraz osoby prywatne. Oferty należy składać w zalokowanych kopertach do dnia 5. VI. 64 r. Komisynie otwarcie ofert nastąpi: dnia 6. VI. 64 r. o godz. 10.

Zastręga się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 636-1

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPSKA” W SZCZUCZYNIE** zwraca się do kandydatów na stanowisko Dyrektora Państwowego Gospodarstwa Łąkarskiego Wina, pow. Zambrów. Od kandydatów wymagane jest posiadanie wyższego wykształcenia rolniczego i 3 lat praktyki zawodowej w zakresie łąkarsstwa lub średniego wykształcenia rolniczego i 6 praktyki łąkarskiej.

Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy plus dodatki trudnościowy.

Kandydaci ubiegający się na w/w stanowisko winni przesłać do WZ PGR, w terminie do dnia 10 czerwca br., następujące dokumenty: podanie, życiorys, ankietę personalną, świadectwo ukończenia wyższej lub średniej szkoły rolniczej, opinie i świadectwa pracy obrazujące posiadane kwalifikacje i staż pracy.

Wojewódzkie Zjednoczenie PGR zastręga sobie prawo odrzucenia kandydatów bez podania przyczyn. k 596-1

**MEJSKI ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH W BIAŁYMSTOKU** ogłasza przetarg na wykonanie elewacji z kolorowymi na n/w budynkach:

Ostatnie przedstawienie „Ani z Zielonego Wzgórza”

Adaptacja sceniczna popularnej powieści „Ania z Zielonego Wzgórza” scenariusz Teatru im. A. Węgiełka, w całości wojewódzka. O godzinie 30 tys. widzów. Ale wszystko co dobiega swoją kres. Tak też przyszedł czas na ostatnie przedstawienie „Ani”. Obchodzie się ono 7 czerwca br. Przedstawienia zapowiedziane na 3, 4 i 5 czerwca zostały odwołane. (k)

## W kilku wierszach

Od dnia 1 czerwca br. rozpoczął się 5-miesięczny kurs przygotowawczy, dotyczący usprawnienia budowlanych. Kurs organizuje Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników w Białymstoku. Blizszych informacji zasięgnąć można telefonując pod nr 43-80. (as)

## OGŁOSZENIA DROBNE

**PRACA**  
Potrzebna pomoc domowa. Białystok, Nowotki 4 m. 4, k 223-1

Potrzebna pomoc domowa do dzieł, na stację lub dochożda. Białystok, Garbarska 5/c m. 20. k 223-1

**Gospodarstwo rolne z zabudowaniami — sprzedaż.** Białystok, ul. Stodola 2, k 2195-00

**Dom murowany, piętrowy, z wygodami — sprzedaż.** Białystok, Reymonta 19 (Marczuk), k 2232-1

**Motocykl M-72 z koszem — sprzedaż.** Białystok, ul. Stawowa 51, k 2293-1

**zapobiegają ciąży. Do nabycia w aptekach, drogeriach i sklepach „Ruch” i „Arged”. k 604-0**

1. Warykowskiego 24,  
2. Malmieda 33,  
3. Aleja 1 Maja 5,  
4. Aleja 1 Maja 7,  
5. Aleja 1 Maja 13,  
6. Aleja 1 Maja 28,  
7. Aleja 1 Maja 30.

Przetarg odbędzie się w dniu 10 czerwca 1964 r. o godz. 8 w biurze MZBM przy ul. Ogrodowej 9. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Oferty należy składać w zalokowanych kopertach do dnia 9 czerwca 1964 r.

Zastręga się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

W sprawie dodatkowych informacji oraz ślepych kosztorysów należy zwracać się do Naczelnego Inżyniera MZBM w/m, k 593-00

**BIAŁOSTOCKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU SKLEJEK W BIAŁYMSTOKU**, ul. Dojły Fabryczna 24, tel. 35-76, ogłasza przetarg nieograniczony na malowanie elewacji budynku administracyjnego BZPS w Białymstoku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Słupy kosztorys można oglądać w dziale Gł. Mechanika, pokój nr 23, codziennie w godz. 7-14. Oferty w zalokowanych kopertach należy składać w ciągu 7 dni od daty ogłoszenia. Komisynie otwarcie ofert nastąpi ósmego dnia od daty ogłoszenia, o godz. 10 w biurze BZPS.

Zastręga się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 636-1

**Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Łomży**, ul. Armii Czerwonej nr 16 ogłasza przetarg na wykonanie instalacji elektrycznej i ogrodniczej w budynku kwazarni w Drozdowie w Łomży. Słupy kosztorys znajduje się do wglądu w biurze spółdzielni w godz. 8-14.

**SEZONOWA OBNIŻKA GEN**  
w okresie od 1 czerwca do 31 lipca 1964 r.  
w Zakładzie Pralniczym „FEMINA”  
w Białymstoku, przy ul. Starobojarskiej 25.

Suche czyszczenie wszelkiej garderoby będzie wykonywane w terminie ekspresowym wg cen za czyszczenie zwykłe, czyli o jedną trzecią niższych.

Ponadto od 1 czerwca 1964 r.

Nowa forma usług

Na telefonizację zamówienie brudną garderobę i koszulki męskie zabiera się z domu klienta do prania, a następnie czystą odwozi z powrotem.

Wartość tej usługi powinna wynosić ponad 100 zł. Za koszt transportu doliczyć się będzie 2 proc. od wartości usługi.

UWAGA! W Łapach przy ul. Gęsiej nr 2 czynny jest nowy punkt przyjęć. k 595-1

**SEZONOWA OBNIŻKA GEN**  
w okresie od 1 czerwca do 31 lipca 1964 r.  
w Zakładzie Pralniczym „FEMINA”  
w Białymstoku, przy ul. Starobojarskiej 25.

Suche czyszczenie wszelkiej garderoby będzie wykonywane w terminie ekspresowym wg cen za czyszczenie zwykłe, czyli o jedną trzecią niższych.

Ponadto od 1 czerwca 1964 r.

Nowa forma usług

Na telefonizację zamówienie brudną garderobę i koszulki męskie zabiera się z domu klienta do prania, a następnie czystą odwozi z powrotem.

Wartość tej usługi powinna wynosić ponad 100 zł. Za koszt transportu doliczyć się będzie 2 proc. od wartości usługi.

UWAGA! W Łapach przy ul. Gęsiej nr 2 czynny jest nowy punkt przyjęć. k 595-1

**OGŁOSZENIA DROBNE**  
Gospodarstwo rolne z zabudowaniami — sprzedaż. Białystok, ul. Stodola 2, k 2195-00

Dom murowany, piętrowy, z wygodami — sprzedaż. Białystok, Reymonta 19 (Marczuk), k 2232-1

Motocykl M-72 z koszem — sprzedaż. Białystok, ul. Stawowa 51, k 2293-1

**PRACOWNIK POSZUKIWANI**  
Kopalnia Węgla Kamiennego „Ziemowit” w Łęczynach, pow. Tychy, woj. katowickie, zatrudni do pracy dołowych PRACOWNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH.

Warunki przyjęcia: ukończenie 18 rok życia, wiek od 18 do 35 lat, ukończenie 7 klas szkoły podstawowej.

Ponadto zgłaszający winni posiadać: aktualny dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo ukończenia szkoły podstawowej.

**BLPLN „Las” w Białymstoku**, ul. Lipowa 51, zatrudni natychmiast pracowników na stanowisku: INSTRUKTORA rachunkowości księgowej w Dziale Finansowo-Księgowym w/m, STARSZEGO KSIĘGOWEGO — p. o. g. księgowego w Rejonie Augustów.

Wymagane wykształcenie średnie finansowo-księgowe i trzy lata pracy w księgowości.

Warunki pracy i płacy — do uzgodnienia. k 590-1

**Dyrekcja Oddziału PKS w Suwałkach** zatrudni natychmiast Z-CE DYREKTORA z wyższym wykształceniem technicznym lub ekonomicznym, 5 lat praktyki w danej specjalności, w tym przynajmniej 2 lata w transporcie drogowym, lub średnim wykształceniem technicznym lub ekonomicznym, 8 lat praktyki w danej specjalności, w tym przynajmniej 3 lata w transporcie drogowym oraz GŁ. MECHANIKA z wyższym wykształceniem technicznym, 5 lat praktyki w danej specjalności na stanowisku technicznym, w tym 2 lata na stacji obsługi samochodów, lub z średnim wykształceniem technicznym, 8 lat praktyki w danej specjalności na stanowisku technicznym, w tym 5 lat na stacji obsługi samochodów.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 594-1

**Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska w Łomży** zatrudni na sezon lub stałe INŻYNIERIA lub technika przewoźnym oraz GŁ. MECHANIKA z wyższym wykształceniem technicznym, 5 lat praktyki w danej specjalności na stanowisku technicznym, w tym 2 lata na stacji obsługi samochodów, lub z średnim wykształceniem technicznym, 8 lat praktyki w danej specjalności na stanowisku technicznym, w tym 5 lat na stacji obsługi samochodów.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. k 594-1

**Wojewódzkie Zjednoczenie PGR w Białymstoku** ogłasza KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA Państwowego Gospodarstwa Łąkarskiego Wina, pow. Zambrów. Od kandydatów wymagane jest posiadanie wyższego wykształcenia rolniczego i 3 lat praktyki zawodowej w zakresie łąkarsstwa lub średniego wykształcenia rolniczego i 6 praktyki łąkarskiej.

Wynagrodzenie w/g Układu Zbiorowego Pracy plus dodatki trudnościowy.

Kandydaci ubiegający się na w/w stanowisko winni przesłać do WZ PGR, w terminie do dnia 10 czerwca br., następujące dokumenty: podanie, życiorys, ankietę personalną, świadectwo ukończenia wyższej lub średniej szkoły rolniczej, opinie i świadectwa pracy obrazujące posiadane kwalifikacje i staż pracy.

Wojewódzkie Zjednoczenie PGR zastręga sobie prawo odrzucenia kandydatów bez podania przyczyn. k 596-1

**PROGRAM I**  
7.30 Muzyka; 8.30 Rozmowa o temacie „Prawne”; 9.30 Koncert rozrywkowy; 10.30 „Młodzi i starzy”; 11.30 „Na weselu”; 12.15 „Rolniczy kwadrans”; 13.00 Koncert rozrywkowy; 14.00 „Niezapomniana stronica”; 14.30 „Moja praca”; 15.30 „Sportowy wieczór na start”; 16.30 Program młodzieżowy; 17.23 16.05 Tygodniowy przegląd wydarzeń międzywojennych; 18.20 „Ląd”; 19.00 Koncert dnia; 19.40 Radowy kurs języka francuskiego; 19.50 „Wędrowni śpiewacy”; 20.30 „Kwiaty”; 21.30 Koncert słynnych solistów; 22.05 Gra Zespołu „Studio M-2”.

**PROGRAM II**  
7.00 Muzyka; 8.15 Radiofon kurs języka rolniczego; 8.30 Rozmowa o ekonomii; 9.00 „Melodia i piosenka”; 10.00 „Z melodią i piosenką”; 11.00 „Proszę mówić — słuchamy”; 11.40 Aud. Rejonowa; 12.15 „Wspólnie”; 12.30 „U nas w mieście i powiecie”; — aud.; 13.45 „W rytmie tańca i piosenki”; 14.30 „Z notatnika reportera”; 15.30 Dla dzieci; 16.30 Z misztwa wojewódzkiej; 16.45 Regionalna piosenka; 17.00 Podwieczorek przy mikrofonie; 19.00 „Rewia piosenek”; 20.30 „Czerwona pachnia nie gorzko”; — słuch.; 20.30 „Zaproszenie do tańca”; 21.25 „Wieczorne spotkanie z muzyką”; 22.40 Lokalne wiadomości sportowe.

**TELEWIZYJNY**  
8.00 Kurs Rolniczy; 8.30 „Wzrost i zdrowie”; 9.30 „1000 lat w zęgu”; 10.30 „Złoty wiek”; 11.00 „Współczesny Aleksander”; 11.30 „Z filmoteki XX-lecia”; 12.00 „Przyjaźni ci zwierząt”; — film prod. radz.; 13.10 Koncert; 14.00 „Praska wiosna”; 15.00 „Praska wiosna”; 16.00 „Praska wiosna”; 17.00 Program tygodniowy; 17.30 Telekonkurs z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka; 18.30 Kłosa; 19.00 „Współczesny Aleksander”; 19.30 „Złoty wiek”; 20.00 Dziennik; 20.30 „Złoty wiek”; 21.00 „Współczesny Aleksander”; 21.30 „Złoty wiek”; 22.05 Wiadomości dziennikarskie; 22.15 „Poznajmy siebie”; — Prog. rozrywkowy.

**DOKAD** *czis idziemy?*  
W BIAŁYMSTOKU  
TEATR  
Teatr im. A. Węgiełka — w sobotę i niedzielę „Nocna opowieść”, godz. 19.

**Muzeum Hutniz** — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Białostocka. Wystawa czasowa akwarel i rysunków J. Charytona.

**Muzeum Ruchu Rewolucyjnego**, ul. Kilińskiego, 6 — czynne w godz. 11-17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego”; wystawy czasowe: „Medale Barbary Tomaszewskiej”.

**KLUBY**  
Klub Międzynarodowej Prasy i Książki „Ruch” czynny od godz. 10 do 12.

Klub „Siedmiu” — ul. Wołkowskiego 1, ul. Prasa 11 p. czynnny w godz. 12-15.

**W WOJEWÓDZTWIE**  
„Polonia” w Elku — „Gdy przychodzi kol”; „Zorza” w Elku — „



Obserwujemy je niemal codziennie. Majestatycznie, nieco ironicznie, ślizgają się po niebie, od czasu do czasu zmieniają kierunek, zataczają koła, kołysząc długimi skrzydłami. Sezon w pełni. Na lotnisku Białostockiego Aeroklubu w każdy pogodny dzień co chwila pocelowy CSS-13 odbija się od ziemi, hotując za sobą szybowiec. Często po odzpięciu się od samolotu, szybowiec „pomacha” skrzydłami i znika na horyzoncie.

Piloci walczą o złote odznaki szybowcowe i diamenty. Do tego czasu zanotowaliśmy już jeden diament do złotej odznaki. Ten cenny kamień zdobył Andrzej Grygorczuk za lot docelowy do Rzeszowa o długości 340 km. Posiada on więc już dwa diamenty. Sporego pecha mieli ci, którzy próbowali lotów no trójkacie. Szybowiec, jak wrony jeden kolo drugiego „siadły” przed celem, bowiem w sukces im nie przyszła żadna chmura. Obecnie piloci niezwykle starannie przygotowują się do IV szybowcowych mistrzostw Ziemi Białostockiej, które rozegrane zostaną w dniach od 31 maja do 7 czerwca. Udział w nich weźmą też piloci z Warszawy, Olsztyna

i Lublina. Nasz Aeroklub reprezentowany będzie przez 9 zawodników.

W najbliższych dniach, pierwsze samodzielne loty wykonają już adepci sztuki lotniczej, którzy rozpoczęli szkolenie w bieżącym sezonie. Są to przeważnie uczniowie Technikum Mechanicznego.

Długo można słuchać wspomnień pilotów szybowcowych, bo naprawdę w powietrzu przeżyli wiele przygód, wiele niespodzianek, niezadko groźnych. Taki już los pilota. Ale oni wciąż jednak latają. (Let)

## Ciekawość

### NIEWOLNICA URODY

Audrey Hepburn od pewnego czasu pije duże ilości piwa i obzera się ciastkami. „Muszę koniecznie utyć — mówi — aby nie wyglądać jak chodzący kościotrup”. Najnowszy film Audrey „Dwoje w Paryżu” obfituje w szereg scen rozgrywających się w wannie. (wp)

### ZŁODZIEJKA — FILANTROP

Niedawno w NRF odbył się proces pewnej księgowej, która na przestrzeni kilku lat przywłaszczyła sobie około 4 mln marek. Dochodzenie trwało przeszło rok, gdyż władze śledcze nie mogły zrozumieć, dlaczego złodziejka, przez ręce której przeszło tyle pieniędzy, biednie ubiera się i niedbnie mieszka. Okazało się, że była księgowa oddawała wszystkie pieniądze nieznanym dzieciom i przygodnie poznanym ludziom. Tymczasem jej troje własnych dzieci wychowywało się w sierocincach na koszt państwa lub dobroczynnych instytucji. Osoba niezwyklej złodziejki zajęła się psychiatry. Po długich i wnikliwych badaniach doszli do wniosku, że księgowa w ten sposób chciała zagłuszyć wyrzuty dreczące ją z powodu ziego traktowania własnych dzieci, których nie znośła, gdyż ich ojcowie (każde dziecko innego ojca) oszukali ją i zawiedli. Mimo tych kompleksów, księgowa jest człowiekiem normalną i musi ponieść odpowiedzialność za swój czyn. (wp)

### ZIMNA WOJNA

Od wielu lat monachijska policja walczy niezmordowanie a równocześnie bezskutecznie z prostytutką. Po każdej policyjnej akcji, czy zarządzeniu, przez kilka dni panuje spokój, potem dziewczęta przenoszą się do innych dzielnic lub lokali i wszystko wraca do pierwotnego stanu. Niedawno wyszedł zakaz zatrzymywania się na ulicy między godziną 20 a 7 rano. Ale i tu „panienki” znalazły sobie wyjście. Każda z nich postarała się o psa. Wiadomo, że pies nie ominię żadnego słupek, żeby się przy nim nie zatrzymać, a więc znalazł się pretekst do stania. Policja wścieka się ze złości. Nie można przecież aresztować kobiety, która wyprowadziła pieska na spacer. (wp)



Zyrafa pozuje z pełnym dostojenstwem... CAF

## Plotri - Anegdotti

### O ANDRZEJKU:

Andrzej zachorował. Lekarz rozpoznał odre.

- Nie martw się, każde dziecko musi przejść odre.
- A czy Nysę też będę musiał przejść?

### O BOŻENCIE:

Bożenka rozmawia z mamą o wojnie.

- A kto kogo na wojnie bije?
- Wszyscy się biją.
- A czy milicja wie o tym?

### O LESZKU:

Jak nie będziesz porządnie jadał, to nie urośniesz. Będziesz taki mały jak dziadzio!

Na to Leszek:  
— Dziadzio jest mały, bo tyle lat chodzi i już się zdeptał!

### O HANECZCE:

Haneczka zobaczyła pierwszy śnieg. Woła:

- Popatrz, wszystko posolone!

### O JURKU:

Jurek jechał „Batorym” do Anglii. Przy wejściu do portu orkiestra gra hymn polski, potem angielski. Jurek woła:

- Aha, a teraz grają: „Jeszcze Anglia nie zginęła”!

### O STASIU:

Stasio rozmawia poważnie z mamą o przyszłości:

- Mogę zostać inżynierem, lotnikiem. Tylko lekarzem nie.
- Dlaczego?
- Bo ja, mamusiu, na chorobach wcale się nie znam.

### O EWIE:

Ewie nie smakuje zupka, grymasi i nie chce jeść.

- Jeżeli zaraz nie będziesz jadła zupy, zawołam kominiarza!
- A kominiarz to będzie chciał zupkę zjeść?

Przedruk ze zbiorku „Wiaderko śpiewa”

Letnia suknia Iniana w efektowne wzory — projekt „Mody Polskiej”. CAF — fot. Czarnogórski



— Mogłbyś przynajmniej złożyć mi najpierw życzenia z okazji Dnia Dziecka!!!



— Wczoraj jak byliśmy sami — to byłeś taki mocny! Spróbuj mnie ruszyć teraz!



— Coś ty za bzdury powypisywał?! — Trudno wszystkim dogodzić! Jedni lubią humor z zeszytów szkolnych, inni nie... Rys. K. Mozolewski

## KRYŻÓWKA

### POZIOMO

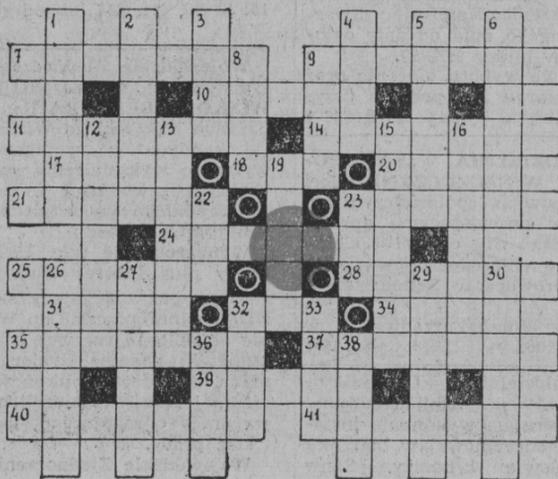
7) można je wywołać nie wydając głosu, 9) zjadł zęby na włosach, 10) spec od rąbania drzewa, 11) twarz, 14) grzbiet nad miednicą, 17) aureola czerwonego kura, 18) dusiciel, 20) popyt na towar, 21) imię żeńskie, 23) słowniem niższy jest od kapłana, 24) stan w USA, 25) nieprzyjemność na trasie np. Wyścigu Pokoju, 28) świniński wikt, 31) kamień polszlachetny, 32) siła, 34) jeżeli drzewna, to lignina, 35) kuzynka kanapy, 37) roślina ozdobna ocnieczkowa lub rabatowa, 39) działacz polskiego ruchu robotniczego, od 1961r. zastępca przewodniczącego Rady Państwa, 40) morski maiz jadalny, 41) np. 40 poziomo.

### PIONOWO:

1) lodyga trawy, 2) między środkiem a kopytem, 3) Ty np. w kinie, 4) skrzydlaty król, 5) domena X. Dunikowskiego, 6. część przewodu pokarmowego, 8) najciemniejsza część podziemia (mit. grecka), 9) zaczątek balwana, 12) odmiana reumatyzmu, 13) rodzaj gry w karty, 15) dzieciarnia, 16) „nie odpisałem ci na list, ponieważ... bolała mnie ręka i ...zgulbiłem twój adres”, 19) 21, 22) ptak, któremu trudno rozstać się z krzyżówkami, 23) podeszwa rzeki, 25) siedziba miejskich władz administracyjnych, 27) aparat fotograficzny, 29) z rodziny placków, 30)

do zatrzymywania opatrunków, 32) prasne pieczywo, spożywane przez Żydów podczas Paschy, 33) impertynent, 36) oby ci się nigdy nie powinęła, 38) krewniak bociana, czczony niegdyś przez Egipcjan.

### HALLES



Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie tygodniowym z dopiskiem na kopercie: „Kryżówka z nr

Nagrody za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki z nr 103 wylosowali: Władysław Duszyński z Olecka, Stefania Drużyna — Krukowska z Białegostoku, Marcin Oksiuta ze wsi Niewino — Borowe, pow. Bielsk Podlaski, Jacek Trzeciak z Białegostoku i Aleksandra Choroszuca z Białegostoku.



## JAN LITAN

# AGENT Z „E-FALL”

— Zrobiliśmy wszystko, co było w naszej mocy. Wątpię, czy chory w ciągu najbliższych dni, o ile nawet wszystko zrośnie się pomysłnie, odzyska pamięć. Obecnie spi. Podajemy tlen i środki pobudzające krążenie.

— Bardzo chciałbym go zobaczyć. Bardzo mi na tym zależy, doktorze

Chirurg potrząsnął przecząco głową.  
— Doktorze, tylko z daleka — nalegałem.  
— Zróbcie wyjątek — powiedział kierownik — A poza tym nikogo nie wpuszczajcie. Postawimy obok wywiadowce Operowany zna sprawcę.

— Rozumiem, Zadany cios miał być śmiertelny. Bądźmy jednak dobrej myśli. Wydaję polecenie. Nie będziemy nikogo wpuszczać — zapewnił chirurg.

Krzysztof leżał w dwuosobowym pokoju. Obok łóżka siedziała ciemnooka i ciemnowłosa dyżurna pielęgniarstwa. Spojrzałem na Krzysztofa. Trudno mi było pogodzić się, że on, ten mój towarzysz wspólnej pracy, najbliższy przyjaciel leży teraz bezsilny, wydany na łup śmierci. Głowa była w bandażach, spod których widniała ziemia o zaostrożonych rysach twarzy Oddychał z trudem.

Byłem uczestnikiem walk w ostatniej wojnie i nieobce mi było to wszystko straszliwe, co ze sobą niosła. A i po wojnie musiałem patrzeć na zabitych kolegów — ofiary wrogów budującego się kraju. Od tych tragicznych chwil

minęło już ponad siedemnaście lat... mimo to czułem, że coś mi podchodzi do gardła, dławi coraz silniej...

### ★

Kierownik zaproponował mi kilkugodzinny wypoczynek. Odmówiłem. Wiedziałem, że i tak nie będę w stanie usnąć. Miałem przed oczami Krzysztofa, jego lek przed tą akcją, lek, który tak pięknie i tak bohatersko starał się przetrwać.

W biurze czekała adresowana do mnie depesza.

„Łączniczka” w czasie pobytu w Olsztynie ucharakteryzowała się na starszą kobietę. W urzędzie pocztowym pobrała na „poste restante” przesyłkę.

Nadawca ten sam, który wysłał maszynkę do golenia Howańskiemu. Zostały nadane w jednakowym czasie.

Sporządzono fotokopię przekazu. Przesyłka adresowana na „Małgorzata Kowalska”.

Nie, tego było już za wiele. „Małgorzata” nie zmieniała nawet nazwiska! Właściwie słusznie. Szpieg przyzwyczajony do swojej roli i każda zmiana może spowodować komplikacje. Bywają wypadki, że legitymowany szpieg w zdenerwowaniu podaje uprzednie fikcyjne nazwisko, podczas gdy w jego dowodzie figuruje inne.

Przed moim nagłym wyjazdem z Warszawy do Białegostoku otrzymałem meldunek z Olsztynskiego, w którym służba bezpieczeństwa komunikowała, że „Małgorzata” podała się za studentkę geologii z Warszawy. Mówiła, że pobyt w leśniczówce jest jej potrzebny, gdyż w okolicy są minerały interesujące ją w związku z pracą magisterską, którą pisze. Wszystko to ustaliliśmy zresztą zgodnie z moim planem w bardzo prosty sposób. Jeden z pracowników, były leśniczy, włożył mundur i jako „inspekcja” odwiedził leśniczówkę. Rozmawiał nawet z „Małgorzatą”, która narzekala, że trudno jej natrafić na pewne minerały.

— Agent — pomyślałem — który stawiał się poprzedniej nocy na spotkanie z Howańskim (a mógł to być „Tulipan”), używa maszyny do pisania. Drugi agent „Jacek” (być może „Waldemar”) piszą odręcznie. Gdybym miał charakter pisma „Waldemara”, sprawa byłaby jasna. Wystarczyłoby porównać oba pisma.

A swoją drogą, szukają i szukają tego „Waldemara” bez końca.

Te ziarenka żwiru też nie dawały mi spokoju. Należało porozumieć się ze specem. Był taki w Wojewódzkiej Radzie Narodowej. Kierownik kontrwywiadu wysłał pracownika, który po godzinie zatelefonował do mnie i prosił, bym przyjechał.

Geolog, starszy już pan, stwierdził, że w wyniku badań mikroskopowych (40-krotne powiększenie) wykryto w przedstawionym żwirze ciężki minerał — monocyf i cyrkon. Minerały te znajdują się na ogół na plażach Bałtyku w okolicy Kuźnicy na Helu. W Białostockiem takiego żwiru nie spotyka się, tym bardziej w piasku pochodzącym z podłoża leśnego.

Chciałem upewnić się, gdyż znaleziony żwir był jak dotąd jedyne konkretne śladem.

— Nie wyklucza pan omyłki?

— Nie, panie kapitanie. Jestem fachowcem w tej dziedzinie nie od dziś. O omyłce nie może być mowy. Żwir dzieli się według wielkości średnicy na pięć gatunków

Przy okazji dowiedziałem się więc o rodzajach żwirów w Polsce. Ta wiadomość mogła mi pomóc w dalszym śledztwie...

### ★

Wywiadowca w kombinezonie dozorca idzie w kierunku zegara słonecznego. Markuje obserwację drzewa. Ostrożnie zbliża się do krzaka, gdzie jest zainstalowany automatyczny aparat połączony z „czujnikiem” przy skrytce.

Szybkim ruchem zdejmuje ledwie widoczny aparat, wyciąga kontakt. Wyjmuje z kieszeni drugi, całkiem podobny do poprzedniego i włącza. Sprawdza instalację, po czym wolnym krokiem udaje się w stronę bramy wychodzącej na Agrykole.

Laborant bierze do ręki aparat i uśmiecha się sceptycznie.

(CIĄG DAJSZY NASTĄPI)